Nr. 297. Niedziela, 30. Grudnia 1900. Rok 90.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wol… od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech ? K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

### Od Redakcyi.

Dzielimy się z Czytelnikami naszymi radosną wieścią, że felieton *Gazety Lwowskiej* uświetniać będzie w r. 1901 i w latach następnych wielkie nazwisko:

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

Na prośbę naszą, aby udzielił nam **wyłącznego na Galicyę** prawa drukowania wszystkiego co wyjdzie z pod Jego pióra, oto co nam odpowiedział Henryk Sienkiewicz, w liście z dnia 26 listopada b. r.: „Ależ naturalnie — i **„SWATY ZAGŁOBY"** i wszystko co w przyszłości napiszę."

Oprócz tego drukować będziemy w roku 1901 utwory powieściowe: Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Adolfa Dygasińskiego, Maryara Gawalewicza, Bolesława Prusa i w. i.

Dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* uzyskaliśmy od wydawców (Gubrynowicza & Schmidta) zniżenie ceny „Listów Andrzeja Edwarda Koźmiana". Cena dzieła tego niepospolitej wartości, w 4 dużych tomach, wynosząca dotychczas 29 koron, dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* zniżoną zostaje na 15 koron z przesyłką pocztową.

Zamówienia na to dzieło, wraz z kwotą powyższą, przesyłać można łącznie z przedpłatą na *Gazetę Lwowską*.

### Od Administracyi.

Prenumeratorowie, którzy nie chcą doznać przerwy w otrzymywaniu *Gazety Lwowskiej*, powinni nadesłać prenumeratę na rok przyszły, względnie na styczeń, przed Nowym Rokiem.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył podpisanym najwyżej dyplomem nadać najmiłościwiej generał-porucznikowi Franciszkowi Billau Forstnerowi przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku tytuł barona.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało w porozumieniu z c. k. Ministerstwem kolejowem starszego komisarza maszyn przy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie Tomasza Wrzoska, komisarzem egzaminacyjnym dla podległych rzeczonej Dyrekcyi kandydatów do obsługi i nadzoru kotłów parowych, maszyn parowych, stałych i lokomobilowych oraz do prowadzenia lokomotyw.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu nadała pensyonowanemu c. i k. lekarzowi pułkowemu dr. Natanowi Weindlingowi posadę lekarza przy zarządzie salinarnym w Kaczyce na Bukowinie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował pisarza sądowego w Jaśle Władysława Frankiewicza kancelistą sądowym w Zakliczynie.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 grudnia b. r. do l. 125.755 zawiadamiające o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych względem weterynaryjnego badania zwierząt sprowadzanych pieszo z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, i z dnia 21 grudnia b. r. l. 126.765, z zawiadomieniem, iż c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało nowe przepisy ograniczające przywóz zwierząt z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 29 grudnia.*

Major Cuignet, który z okazyi rozpraw we francuskiej Izbie posłów nad znaną ustawą amnestyjną ogłosił w dziennikach paryskich listy swe do prezesa gabinetu Waldeck-Rousseau, i do ministra wojny generała André, znajduje się od kilku dni w więzieniu wojskowem Mont Valérien, zajmując w niem tę samą celę, którą poprzednio — wzmiennej kolei losów sprawy Dreyfusa — zajmował podpułkownik Picquart, a w której także pułkownik Henry brzytwą podciął sobie gardło. Cuignet skazany został przez generała André w krótkiej drodze na najwyższą karę dyscyplinarną, jaką zna wojskowy kodeks francuski, bo na dwa miesiące twierdzy, za to, że na pytania ministra nie chciał dać żadnej odpowiedzi; oprócz tego zaś, z powodu ogłoszenia owych listów, z których okazało się, że Cuignet dostarczył nacyonalistycznemu posłowi Lasies tajnego protokołu, który w swoim czasie spisał z generałem Chamoin w sprawie pamiętnej z afery Dreyfusa depeszy Panizzardiego, będzie on postawiony przed wojskowy trybunał śledczy. — Z powodu afery Cuigneta i w ogóle z powodu echa sprawy Dreyfusa, jakie w ostatnich czasach we Francyi ozwało się pod wpływem dyskusyi nad wspomnianą ustawą amnestyjną, kilku jeszcze innych oficerów francuskich ukarano w drodze dyscyplinarnej przeniesieniem na inne stanowisko służbowe lub do innego miejsca służby.

Zarządzenia te są tylko nowym epizodem w pracy generała André nad „puryfikacyą" armii. Ta puryfikacya polega na tem,

44)

# Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

VII.

Więc Anatol, z ciężkiem westchnieniem, powiada:

— To ja już chyba zwinę moje mieszkanie i sprzedam meble....

Rzuca się na to Bronia gwałtownie:

— Za nic w świecie nie zgodzę się na to, za nic w świecie! Słyszycie? Przecież ty jeszcze nie spłaciłeś w zupełności tych mebli!... Ty masz karyerę swoją odkładać, abym ja mogła sobie pojechać za granicę? Nigdy, nigdy, nigdy!

Bracia milczą.

Bronia po chwili zabiera znowu głos:

— Co wam się z tem Południem przewróciło w głowach. Musiał was ten stary profesor tak przestraszyć.... A ja wam powiadam, że to tylko lekkie zajęcie migdałów, nic więcej. Jak Ludek był mały, to też miał to. Za kilka dni przejdzie....

Leon ponuro zwiesił głowę.

— Nie, ty musisz jechać na Południe — mówi z jakąś rozpaczliwą stanowczością — musisz.... Chcesz, czy nie chcesz....

Zawraca się i wychodzi.

Nie ma go cały dzień.

Późnym wieczorem wraca pognębiony i ciemny na twarzy.

Nie mówi ani słowa, nic nie bierze w usta.

Bronia zaczyna się gniewać:

— Wy wszyscy macie takie miny, jakbyście cztery wsie spalili, a o piątej myśleli... A mnie za nic macie. Nikt już mnie w tym domu nie chce słuchać.... A ja wam powiadam, że mnie się zrobiło dziś lepiej, wyraźnie lepiej. Czuję znaczną ulgę w gardle.... Już mnie tak nie drapie.

Wtedy Leon bierze ją za rękę, siada przy niej i dwie łzy spływają mu z oczu wolno po policzkach.

Bronia jest oburzona.

— On płacze, on... mężczyzna! — woła.— I nad kim? Nademną..., Jakby już wszystkie większe nieszczęścia umarły....

— Tak, ja płaczę, moja najdroższa — mówi Leon drżącym głosem, do głębi widocznie poruszony — bo ja dziś, dziś dopiero zrozumiałem, czem ty byłaś dla nas, coś dla nas uczyniła, ile ci zawdzięczamy. My wszyscy, my wszyscy jesteśmy marni, podli, nikczemni egoiści, którzy wyzyskiwali cię przez całe życie, którzy brali od ciebie wszystko, nie pomyślawszy ani przez chwilę, aby coś w zamian dać za twoje serce, za twoją czułość, za twoją troskliwość, za twoje trudy bez końca, za twoje ofiary i poświęcenia....

— Co on gada? — szepcze Bronia.

— Tyś była dla nas ojcem i matką, przyjacielem i towarzyszem, tarczą i opieką; tyś nas wychowała, tyś nas utrzymała w kupie, tyś nas prowadziła naprzód, ty nie dałaś nam się zmarnować, ani zmarnieć.... Własnemi siłami nam zdawało się, żeśmy szli? Co za ironia! Co za zaślepienie! Twojemi siłami myśmy żyli.... I wzamian, kto o tobie szczerze pomyślał? Byłaś naszą kucharką, pokojówką, praczką, pomywaczką, służącą, i kto to ocenił? kto? Do dnia dzisiejszego na wszystko było nas stać, tylko stać nas nie było na danie ci służącej do pomocy. Wypoliczkować nas winni ludzie, wypoliczkować na publicznym placu.

— Niee, wiecie państwo... — próbuje zaprotestować Bronia.

Ale Henio podnosi do góry głowę i z zaiskrzonemi oczyma woła:

— Tak, tak! Święte są twoje słowa, Leonie.

Ludek jeden milczy.

— Czem my bylibyśmy bez ciebie, ukochana nasza, czem? Dla którego z nas nie byłaś aniołem stróżem? Kto ma nad ciebie cokolwiek droższego? Kto ci sekretów nie zwierzał, kto nie odkrywał swego serca, komu nie pomogłaś, kogo nie poratowałaś, kogo nie pocieszyłaś? Myśmy ciągle się gryźli między sobą, a kto od ciebie słyszał jedno słowo gniewu?... Przecież byśmy sobie oczy powydrapywali, żeby nie ty! Stałaś pomiędzy nami, jak światło, które drogi nasze prostowało. I poświęciłaś nam wszystko, wszystko, całą młodość, i na myśl nawet nie przyszło ci, że ty także przecież masz te same prawa, co i my do życia, do szczęścia. I wyrzekłaś się wszystkiego bez jednego westchnienia. Myśleć o nas tylko, żyć tylko dla nas, poświęcać się dla nas wydało się tobie rzeczą najprostszą, najnaturalniejszą. I wydawało się to rzeczą najprostszą, najnaturalniejszą i dla nas marnych, i dla nas nikczemnych. I patrz, kiedy przyszła chwila, że coś trzeba dla ciebie zrobić, kiedy trzeba cię ratować — my wszyscy nie możemy nic.... nic....

Wzruszenie przerwało mu mowę.

Bronia słuchała już dalszych słów jego spokojnie i ze słodkim uśmiechem. Nie broniła mu mówić, nie protestowała. Wiedziała, że wszystko to jest nieprawda, że to odzywa się przez jego usta żal i dobre serce.

Ale myślała tak, że jeżeli istotnie coś uczyniła dla braci, jeżeli była dla nich dobrą siostrą, jeżeli spełniała swoje obowiązki nie najgorzej — to przecież te łzy w oczach Leona, te słowa w jego ustach wynagradzają ją po stokroć, po tysiąckroć, po milionkroć.

Więc przyjmowała te słowa, poruszona do głębi duszy, z wdzięczności, której nie umiała wyrazić inaczej. tylko w tkliwem spojrzeniu i mocnym uścisku ręki brata.

Podniósłszy zaś oczy, spostrzegła, że tuż obok stoi Henio, niemniej od Leonka wzruszony i że w jego oczach świecą także łzy, jak brylanty.

Uścisnęła i jemu rękę.

Chciała powiedzieć im jakieś dziękczynne słowo.... Żadne nie wydało się jej godnem wyrażenia tego kochania głębokiego, jakiem jej serce biło dla „jej chłopców".

Jeden Ludek tylko siedział podczas całej tej sceny spokojny, jak zawsze, uważny zresztą, jak zawsze, na każde słowo, z wybałuszonemi oczyma.

(Dokończenie nastąpi).

ażeby z armii francuskiej wygnać wszelki ślad nawet tradycyjnych obyczajów, pozostałych po wiekach wiary, ażeby uniemożliwić do armii dostęp wychowankom szkół katolickich a zapewnić względy bezwyznaniowym lub wolnomularskim aspirantom do kierownictwa obroną Rzeczypospolitej. Głośno też we Francyi podniosły się wołania, że wprowadzona w życie przez generała André reorganizacya armii jest raczej jej dezorganizacyą. P. André jednak na zarzuty prasy i na przestrogi osiwiałych w służbie żołnierzy — nie zwracał żadnej zgoła uwagi, w dalszym ciągu wyrzucając z armii niemiłych sobie oficerów, lub przynajmniej skazując ich na rozmaite kary dyscyplinarne. — Lecz nagle krytyka przeniosła się z pism francuskich — do rossyjskich, a wraz z nią pojawiła się w prasie rossyjskiej argumentacya, że zdezorganizowana armia francuska nie może mieć dla Rossyi tej samej wartości, jaką miała armia ta poprzednio, a zatem, że zmieniony stan rzeczy oddziałać musi także na ukształtowanie się stosunków politycznych między zaprzyjaźnionemi państwami. Czego nie zrobiły najzaciętsze ataki nacyonalistycznej prasy francuskiej, to sprawiły tajemnicze a pełne groźby półsłówka prasy rossyjskiej. Rząd francuski został zaatakowany z najdotkliwszej dla niego strony i widocznie — przeląkł się. Zaczyna się bowiem tłómaczyć i wmawia w siebie oraz w swych zwolenników, jak wynika z listu paryskiego, który otrzymała *Pol. Corr.*, że zapewne obaw prasy rossyjskiej nie podziejalą decydujące koła rossyjskie. — Pociecha to dziś złudna, skoro się uwzględni, że prasa rossyjska, wogóle dość swobodna w zakresie polityki wewnętrznej, — w dziedzinie polityki zagranicznej natomiast jest wiernem odbiciem zapatrywań, panujących w danej chwili w pałacu petersburskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Generałowi André zapewne wiadomo o tem i chociaż organa jego utrzymują, że krytyka pism rossyjskich nie ma znaczenia, on sam zastanowi się dobrze nad dalszym systemem postępowania.

Na razie jednak przypisuje on także nieprzychylne głosy rossyjskich dzienników — intrydze nacyonalistów. To też równocześnie, gdy w paryskiej Izbie deputowanych toczą się obrady nad budżetem wojskowym, minister wojny André miał onegdaj w Beaune mowę, która obliczona była na efekt. André, chcąc dokuczyć prasie nacyonalistycznej, twierdził, że prasa ta zdradziła ważny dla armii wynalazek i wyraził ubolewanie, że nie może postawić przed sądem nacyonalistycznych agitatorów, którzy narzucają się zawsze jako obrońcy armii. André miał na myśli wynalazek Turpin'a, odsłonięty przez *Gaulois* w celu rehabilitacyi wynalazcy. Czyniąc aluzyę do artykułów dzienników rossyjskich, w szczególności zaś do nieprzychylnego dlań artykułu dziennika *Nowoje Wremia* o administracyi wojskowej we Francyi, oświadczył minister wojny, że do celu, który sobie postawił, będzie dążyć niezachwianie wbrew wszystkim i wszystkiemu. Prasa nacyonalistyczna odpowiada ministrowi: *Vederemo!*

## Z Poznania.

(Germanizacya nazw polskich w Księstwie. — Dom katolicki w Gnieźnie. — Wybór prezesa Tow. pomocy naukowej. — Przejście majątku z rąk niemieckich do polskich).

Hr. Józef Mycielski, autor cennej pracy „Pierwotne nazwiska miejscowości na Szląsku pruskim", zajął się z kolei rzeczy zbadaniem niemczenia polskich nazw w W. Ks. Poznańskiem i z tego powodu zamieścił w *Kuryerze Poznańskim* nader zajmujący artykuł, w którym pisze między innemi:

W. Ks. Poznańskie obejmuje ogółem sześć tysięcy i kilkaset miejscowości, noszących odrębne nazwy. Z tych paręset powstało przeważnie w bieżącem stuleciu i wcale nie mają nazwy polskiej. Są to osady, folwarki, leśniczówki, młyny i t. p., założone przed niezbyt dawnym czasem przez właścicieli Niemców. Około 4.000 miejscowości zachowało dotychczas urzędowo pierwotne nazwy polskie, a mniej więcej 2.000 uległo przechrzczeniu.

Ciekawem jest obserwowanie sposobu powstania tych niemieckich nazw. Pierwotnie osiadli w okolicy Niemcy, którym wymawianie polskiego nazwiska sprawiało trudności, naginali je do przywyknień swego narzecza. Tak z Poznania powstał Posen, z Międzyrzecza Messeritz, ze Zbąszynia Bensschen, z Kębłowa Kubel, z Krobi najpierw Kröwen, a wreszcie Kröben i t. d. Z czasem te przezwiska niemieckie zyskały prawo obywatelstwa, a obecnie uznano je za urzędowe nazwy.

Zmian takich, czysto fonetycznych, a po części nawet tylko ortograficznych (n. p. Rawitsch, Jutroschin), których niemiecki kształt nie posiada żadnego etymologicznego znaczenia, mamy najwięcej. Drugim stopniem jest tłómaczenie znaczenia polskiego nazwiska na język niemiecki i to, już zupełnie dosłownie, już to w przybliżeniu, n. p. Nowemiasto Neustadt, Czerwonawieś Rothdorf, Czerniejewo Schwarzenau, Ostroróg Scharfenort. Dalej następują przechrzczenia dowolne, bez znaczenia politycznego, a tu znów zachodzą dwie kategorye. Po pierwsze przechrzczenia całkiem dowolne, których związku dziś wcale dopatrzeć się nie można, n. p. Osieczna Storchnest, Lwówek Neustadt, Ostrzeszów Schildberg i po drugie przechrzczenia na brzmienia, wzięte z imienia lub nazwiska właściciela, lub członków jego rodziny, n. p. Potasz Edwardsfelde, Bąblińskie huby Paulusau, Trzeboń Ferguson, Markowicki gaj Möllendorf. W dalszym ciągu następuje nadanie nazwiska, wziętego żywcem z poprzedniego miejsca zamieszkania nowego dziedzica lub sprowadzonych osadników, n. p. Sierszewo Breitenfeld, Tuszkowo Bischofstahl, Bambry Rathenfeld.

Nareszcie, zachodzi przechrzczenie z cechą polityczną. Tu jako tło do nowych nazwisk występują nazwiska mężów stanu, ministrów, generałów, naczelnych prezesów, aż do zwykłych landratów, wreszcie miejscowości znanych chlubnie w dziejach państwa pruskiego, a nawet przekonania polityczne właściciela. I tak mamy Kurze grzędy — Friedriechsfelde, Zon — Wilhelmstreu, Stajkowo — Bismarkshöhe, Kucharki — Moltkesruhm, Belęcin — Zedlitzwalde, Kargowa — Unruhstädt, Chodzież Colmar, Konary Ostwehr i t. d.

Ciekawem jest zjawiskiem, że tak samo jak trudne do wymówienia ustom niemieckim nazwisko polskie spowodowało zrazu powstanie nazwy zniemczonej, tak samo dziś lud polski nowe nazwy niemieckie napowrót spolszcza. Tak z Junikowa, przezwanego Amsee, powstała Jamża, z Osińca (Charlottenhof) Szałatkowo, z Podolanek (Schönherhausen) Sinaróża. Sprawiedliwość nakazuje nadmienić, że pewna, nie wielka ilość nazwisk miejscowości na pograniczu Szląska i Marchii brandenburskiej nosiła z początku nazwę niemiecką, a z czasem dopiero dosłużyła się polskiego miana. I tak miasto Wchowa w najstarszych dokumentach stale nazwane jest Fraustadt.

W dniach ostatnich otwartym został uroczyście w Gnieźnie wzniesiony ze składek „Dom katolicki". Poświęcił go ks. biskup sufragan Andrzejewicz, w obecności wszystkich niemal członków kapituły, licznego duchowieństwa miejscowego i zamiejscowego, oraz zaproszonych gości ze wszystkich stanów. Ks. arcybiskup Stablewski nadesłał pismo z życzeniami, w którem powiada: Mam przekonanie, że dzieło to dla podniesienia i zabezpieczenia życia religijnego przeciwko niebezpiecznym prądom i rozmaitym pokusom dzisiejszych czasów stanowić może bezpieczną twierdzę a zarazem przystań dla spokojnego, zgodnego i w miłości Bożej jednoczenia się duchowego w nauce i oświacie, tak potrzebnej w każdym zawodzie. W tej myśli też chętnie poparłem to dzieło".

W miejsce zmarłego ś. p. prezesa hr. J. Mielżyńskiego, wybrano jednogłośnie prezesem Towarzystwa pomocy naukowej hr. Mieczysława Kwileckiego z Oporowa.

W powiecie obornickim położoną wieś szlachecką Dąbrówkę kościelną pozostającą od lat wielu w rękach ewangelickich, słynną z cudownego obrazu Najświętszej Maryi Panny i licznych pielgrzymek, nabył od p. Otto Tech p. Maksymilian Markiewicz, były dziedzic Cichowa.

## Z Litwy.

(Przyczyny emigracyi ludu litewskiego.)

Od dłuższego czasu uwagę publicystyki, w szczególności polskiej, zwraca zasmucający fakt tłumnej emigracyi ludu litewskiego; tak n. p. w powiecie rosieńskim, według relacyi korespondenta *Kraju*, wyjątkiem już są chaty, gdzie pozostawałby do roboty silny, dorosły mężczyzna; roboty polne wykonują kobiety i dzieci. Emigracya kieruje się przeważnie za Ocean, w części zaś do bliższych ognisk przemysłowych, do Libawy, Rygi i t. d. Obecnie zajął się tą sprawą dziennik *Petersb. Wied.* który pisze między innemi: „W ogóle lud litewski znajduje się w jakiemś wyjątkowem, niezwyczajnem położeniu. Obywatele miejscowi, przeważnie Polacy, zajęci są swojemi sprawami, urzędnicy niechętni są ludności; słowem, poczynając od pisarza gminnego, i nauczyciela, wszyscy mniej więcej inteligentni ludzie są obcymi włościanom litewskim. Tu i owdzie znajdują się jednostki wolnych zawodów, oraz bardziej rozumni właściciele ziemscy, którzy przychylni są ludowi, ale też każdy krok ich podlega nadzorowi szczególnemu.

„Tym sposobem lud litewski u siebie w domu żyje w roli jakiegoś przybysza kolonisty; ani w życiu ekonomicznem, ani duchowem znikąd nie znajduje poparcia.

Co gorsza wszystkie jego próby podejmowane z własnej inicyatywy celem polepszenia swojego położenia i uświadomienia, ściągają na niego nierzadko surowe kary. Zauważmy nawiasem, iż w kraju brak szkół technicznych i rolniczych. Stanowisko kolonisty we własnym kraju, izolacya duchowa od całego świata są częstokroć nie do zniesienia nawet dla włościanina i temu to należy przypisać, że wielu nawet względnie zamożnych porzuca pracę rolniczą i idzie w charakterze woźnicy do najbliższego choćby miasta".

Omawiając tę emigracyę ludu litewskiego, rosnącą z roku na rok, inny dziennik rossyjski *Birż. Wied*, robi następującą uwagę: „Biedny, zapomniany niele lwie kraj, któryby stać się mógł bogatym, gdyby otworzono w nim jakiekolwiek szkoły rolnicze, jakiekolwiek techniczne zakłady naukowe. Ze względu na obfitość lasów i rzek kraj litewski znajduje się nie w gorszych warunkach dla rozwoju przemysłowego, niż nasze gubernie środkowe i południowe. Bliskość granicy mogłaby nawet służyć w pewnym stopniu za środek do tego rozwoju". Od emigracyi powstrzymać może ludność — zdaniem tego dziennika — utworzenie szkół i instytucyi taniego kredytu dla litewskich włościan, wprowadzeniem zaś tych instytucyj w życie winni się zająć miejscowi urzędnicy.

Petersburski *Kraj* zaś otrzymał od jednego z księży na Żmudzi list, który bardzo trafnie, chociaż naturalnie bardzo ostrożnie, wyjaśnia powyższe stosunki. Stwierdza on, że obok takich przyczyn, jak brak zarobku w kraju, niedostatecze wynagrodzenie i t. d. na wzmożenie się wychodźtwa oddziaływują także przyczyny głębsze, powodujące niepomyślne stosunki społeczne w kraju. Zdaniem autora wszystkie przyczyny emigracyi we wszystkich krajach mogą być zredukowane do trzech głównych: 1. stosunki społeczne, jak n. p. w Irlandyi, gdzie surowe prawa, stosowane do włościan przez rząd angielski, spowodowały olbrzymi potok emigracyi; 2. ekonomiczne warunki, zastój w handlu i przemyśle, nadmierne obciążanie podatkami, jak to widzimy we Włoszech współczesnych lub też przeludnienie, a wreszcie 3. pewne przyczyny psychologiczne, gdy osobniki, obdarzone dużym zasobem energii, nie mogąc zastosować jej u siebie w kraju, szukają po za jego granicami nowego pola działania. Autor, jako ksiądz wiejski, od lat kilku przygląda się z bliska temu, bądź co bądź ciekawemu procesowi wychodźtwa i na podstawie tej obserwacyi

---

26)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

*(Cordelia. „L'incomprensibile").*

(Ciąg dalszy).

### XXII.

Dnia pewnego Gabryela zdecydowała się nareszcie przeczytać ów list, który chciała już rzucić w ogień; byłaby to z pewnością uczyniła, gdyby nie wzgląd, że ojciec jej powiedział, że ten list może służyć za dokument na jego uniewinnienie i rzeczywiście po części miał słuszność.

W liście tym, odkrywał się cały charakter tego młodzieńca, który z cynizmem chciał zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność. Pisał, żeby mu dano spokój, że miłość jego dla Gabryeli była zwykłą miłostką młodzieńczą, a jeżeli ona miała dziecko, on o tem nic nie wie; nigdyby tego dziecka nie uznał za swoje i raz na zawsze rozkazywał, żeby mu nie dokuczano, bo to się na nic nie zda.

Gabryela czytając te słowa była jak osłupiała. Nigdy nie przypuszczała, aby ów poeta, o spojrzeniu łagodnem i słodkich słowach, które mu z ust wypływały, mógł być do tego stopnia niewdzięczny i niedobry. Gdyby ojciec, zamiast mścić się na nim, dał jej był pierwej ten list do przeczytania, byłaby w obec ludzi rzuciła mu w oczy swoją pogardę. A teraz nie żyje i już nic poradzić nie można!

Zamiast więc być wdzięczną, tem więcej znienawidziła ojca, który odebrał jej środek obrony, który był powodem, że nie mogła już powiedzieć poecie, jak kłamał bezczelnie. Nowe cierpienie przyłączyło się do dawnych, jakby ich już dość nie miała! Zrobiła scenę ojcu wyrzucając mu raz jeszcze to, co uczynił i że odebrał jej środek usprawiedliwienia się.

Ojciec odpowiedział z najzimniejszą krwią, że z takim łotrem nie było innego sposobu tylko zabić jak psa.

— Tak! i pozwolić, żeby niewinnego posądzili!

— Bądź spokojna, to bogacz, znajdzie sobie takich, którzy go obronią, będzie miał dobrego adwokata i wyjdzie cało. Gdyby wszyscy robili tak, jak ja, nie byłoby już dziewcząt takich nieszczęśliwych jak ty i byłoby na świecie trochę sprawiedliwości.

Gabryeli nie przekonywały te słowa i tak się ciągle trapiła wyrazami, które widziała wypisane czarno na białem przez człowieka, który jej był wszystkiem na świecie, że siły jej wyczerpały się zupełnie i zachorowała tak mocno, że bez czucia i pamięci leżała.

Sanese, zmęczony wymówkami córki, od wielu dni nie pokazywał się już w domu; Gabryela została sama jedna, chora, bez nikogo, ktoby się zajął i nią i dzieckiem. A przecież nigdy jej niczego nie brakowało; doktor odwiedzał ją codziennie i czasami, gdy bywała przytomniejsza, zdawało jej się, że słyszy jakiś głos męski wydający rozkazy kobiecie, która nie odstępowała od jej łóżka. Słyszała także głosik swego Dina, czuła, że podają jej lekarstwo, że kładą jej kompresy na głowę, ale czasami tak strasznie cierpiała, że umrzeć by pragnęła. Jak długo to wszystko trwało, ona nic nie wiedziała, ale w końcu zaczęła coraz więcej przychodzić do przytomności, zrozumiała, że była chora, poznawała głos doktora i była zdziwiona, widząc jakąś nieznaną sobie kobietę, która zajmowała się gospodarstwem, ubierała dziecko i prowadziła je do ochronki. Ale nie miała jeszcze siły rozmowy zawiązać.

Czasami otwierała usta, żeby zadać krótkie pytanie kobiecie, ale ona kładła jej palec na usta, mówiąc, że doktor zakazał rozmawiać.

Raz nareszcie Gabryela powiedziała kobiecie, że jeżeli chce, aby ona była spokojna, niech powie, co się z nią stało.

— Nic się nie stało, jesteś pani chora, a ja czuwam nad tobą, abyś była zdrowa.

— Ale kto was tu przysłał?

— Obiecałam, że nie powiem.

Gabryela zaczęła ją bardzo prosić, więc nareszcie kobieta rzekła:

— Rzeczywiście obiecałam, że nie powiem, ale przecież powinna pani wiedzieć komu masz być wdzięczna. Biedny pan! jak on wam dobrze życzy!

— Ale któż to taki?

— Malarz Amalfitano przyszedł tu kiedyś panią odwiedzić i został panią chorą, a dziecko płaczące; od tego dnia postarał się, żeby pani na niczem nie brakło. A teraz jesteś pani prawie już zdrowa i nie będziesz potrzebować niczego.

Gabryela pomyślała sobie coby się było z nią i z dzieckiem stało, gdyby nie ta pomoc i podziękowała Opatrzności, że jej zesłała Amalfitana tego samego dnia, którego zachorowała. Ale wraz z powrotem do zdrowia, wracały bolesne wspomnienia przeszłości! O ojcu nie miała żadnej wiadomości, ale dowiedziała się, że proces Rambaldiego się rozpoczął i podejrzenia na margrabiego coraz większe.

Pomyślała sobie, że jeżeli on zostanie skazanym, ona nigdy już w życiu nie zazna spokoju. Swoją chorobę uważała za dopust Boży i spodziewała się jeszcze większych nieszczęść, bo sumienie jej nie było spokojne.

Nerwy jej, wyczerpane tylu przejściami i chorobą, całkiem osłabły; nie miała siły pracować ani myśleć. Potrzebowała wyjechać na wieś, ale nie miała za co. Amalfitano proponował jej, żeby wyjechała do jednej z jego sióstr, któraby ją całem sercem ugościła u siebie. Gabryela nie chciała za nic opuszczać miasta w tej chwili, niespokojna o wynik procesu.

Wdzięczność jej dla Amalfitana granic nie miała, a on miał dla niej uczucie graniczące z poszanowaniem. Ogromnie nieśmiały w obec kobiet, oprócz matki i siostry znał tylko te, które służyły mu za modelki, ale te ostatnie uważał raczej za rzeczy nie za istoty żyjące.

Prostym swoim rozumem pojął, że Gabryela była nieszczęśliwą istotą, która padła ofiarą kaprysu jego przyjaciela i wielkie współczucie zrodziło się najprzod w jego sercu dla tej biedaczki, do tego stopnia, że chciał się z nią żenić, nie zważając zgoła na to, co by świat o tem powiedział; zresztą, żył samotnie, cały oddany sztuce, a ludzie go nie obchodzili.

Marzył, żeby mieć mały domek nad morzem z widną i jasną pracownią, pełną słońca i pragnął w chwilach spoczynku po pracy widzieć przy sobie Gabryelę, małego Dina, któryby bawił się w piasku nadmorskim.

Kochał tę biedną dziewczynę, a miłość ta, zrodzona ze współczucia z dniem każdym potężniała. Miał wiarę w przyszłość, a tymczasem stał się opiekunem dziewczyny i zastępował ojca synowi przyjaciela.

Gabryela oceniając jego dobroć mówiła, że nigdy mu się wywdzięczyć nie potrafi i prosiła go, żeby brał ją, albo Dina za model do swoich obrazów ile razy będzie potrzebował.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przychodzi do przekonania, że jeżeli Litwin słynny ze swego bezgranicznego przywiązania do wszystkiego, co swoje, odważa się na takie ryzyko, jak wędrówka zamorska, to, oprócz przyczyn materyalnych powoduje nim coś więcej, niż prosta ciekawość i podróżowanie. Ową zaś siłą pobudzającą jest chęć zdobycia sobie wyższego szczebla oświaty, aby polepszyć swój byt materyalny.

„A tymczasem kraj nasz — pisze ów ksiądz dalej — zwłaszcza jego część litewsko-żmudzka, nie ma jeszcze dostatecznych środków do zaspokojenia tych dążeń ludności. Rolnictwo, główne i jedyne dotychczas zajęcie ludu litewskiego, znajduje się w stanie prymitywnym, dla braku szkół odpowiednich i taniego kredytu. Chciałby może niejeden włościanin polepszyć gospodarstwo, sprowadzić narzędzia lub nasiona udoskonalone, lecz nie posiada pod ręką potrzebnych informacyj w skutek zupełnego braku książek odpowiednich i prasy, zajmującej się ekonomicznymi interesami ludu. Zresztą usiłowania w celu nabycia ziemi lub zawiązania jakiegoś stowarzyszenia napotykają na rozmaite trudności prawno-formalistyczne, które prędko zniechęcają potulnego i mało oświeconego Litwina. Handel wyłącznie prawie znajduje się w rękach żydowskich, przemysł domowy i rzemiosła są dopiero w zarodku i jeżeli dzisiejszy stan dłużej potrwa nie rychło się rozwiną.

Inteligencya wiejska, t. j. obywatelstwo nasze dawno się odstrychnęło od ludu, którego mowy najczęściej już nie rozumie lub nie chce rozumieć; zresztą samo będąc w ciężkich warunkach, musi borykać się z własnymi kłopotami ekonomicznymi, chociaż przy dobrej woli i tutaj niejedno dałoby się zrobić dla ludu. Duchowieństwo nie może również zbyt gorliwie przykładać ręki do kultury kraju. To samo da się powiedzieć o szczupłym zastępie inteligencyi, wyszłej z ludu w ciągu lat ostatnich dwudziestu.

Od chwili zniesienia alfabetu litewskiego (t. j. łacińskiego) nie wydrukowano w kraju żadnej książki popularno-ludowej, żadnego podręcznika z zakresu gospodarstwa wiejskiego, nie założono dla ludu żadnego czasopisma. Książki zaś do nabożeństwa i katechizmówki, wydrukowane przed laty staraniem kuratoryum naukowego okręgu wileńskiego, pozostają dotychczas w składach kuratoryum, ponieważ lud litewski woli raczej przepłacać, sprowadzając z zagranicy potrzebne książki, drukowane czcionkami, do których w ciągu pięciu wieków się przyzwyczaił. Dziś już znikły zarodki piśmiennictwa ludowego, kiełkującego za czasów biskupa Macieja Wołończewskiego i Litwini są na łasce wydawców zagranicznych, ciągnących z tego zyski. Na ten fakt nieraz w ostatnich czasach zwracały uwagę pisma rossyjskie, zwłaszcza *Pietersb. Wiedom*.

O miedzę widzimy kraj (gub. kurlandzka) z ludnością pokrewną litewskiej pochodzeniem i językiem, gdzie lud, korzystając z pomyślnych warunków oświaty i prasy krajowej, rozwija przemysł domowy, tkactwo, ogrodnictwo, pszczelnictwo, polepszył znakomicie kulturę gruntów i bydła, podniósł się o własnych siłach na dość znaczny stopień kultury, podczas gdy w tym samym okresie ludność wiejska u nas, w skutek braku tych warunków rozwoju, nie podniosła się ani duchowo, ani moralnie.

Aby wstrzymać prąd emigracyjny z kraju litewsko-żmudzkiego, należy podnieść ogólny poziom oświaty, usunąć konkurencyę wydawnictw zagranicznych, drukując litewskie książki na miejscu i zakładać oprócz szkółek elementarnych jeszcze szkoły fachowe rolnicze i rzemieślnicze. Dalej trzeba popierać rolnictwo, stworzyć tani kredyt dla melioracyi rolnych, ułatwić zakładanie drobnych stowarzyszeń rolniczych i zachęcać ludność za pomocą ludowej prasy do popierania tych stowarzyszeń".

„Litwin — dodaje *Kraj* do tych słów swego korespondenta — ów Bretończyk kraju północno-zachodniego, jak go ktoś niedawno nazwał w jednem z pism rossyjskich, nie pójdzie za morze szukać nowych światów, skoro się przekona, że w kraju praca jego, dzięki oświacie, stała się bardziej produkcyjną, będzie tem usilniej trzymać się ziemi rodzinnej, do której jest przywiązany".

## Sprawa chińska.

W dzień Wigilii Bożego Narodzenia odbył się w Pekinie, jak wiadomo już z depesz, akt wręczenia noty zbiorowej sprzymierzonych mocarstw oficyalnym Chinom, reprezentowanym przy tym akcie tylko przez księcia Czinga, ponieważ Li-Hung-Czang jest chory a posłowie nie chcieli dopuszczać nowej zwłoki. Wręczenia dokumentu, którego treść znana jest z depesz, dopełnił w obecności wszystkich posłów, przedstawiciel Hiszpanii, margr. Calogan, jako dziekan ciała dyplomatycznego, w swojem mieszkaniu, dokąd w tym celu poprosił reprezentantów Chin. Notę podpisali wszyscy posłowie akredytowani w Pekinie w liczbie 11 w porządku alfabetycznym państw. Ponieważ nota zredagowana jest po francusku, pierwszy podpis przypadł posłowi niemieckiemu *(Allemagne)*. Przekładu noty na język chiński dokonali wspólnie tłómacze wszystkich poselstw, każdemu zaś z państw pozostawiono swobodę dokonania przekładu na własny język. Przy akcie wręczenia asystowali wszyscy posłowie i tłómacze, oraz 4 sekretarze jako protokolanci.

Już teraz jednak donoszą z Pekinu na podstawie rzekomo zupełnie pewnych informacyj, że dwór chiński nie zgodzi się nigdy na żądania, aby forty w Taku zostały zniesione i aby poselstwa utrzymywały w stolicy większe oddziały wojsk — jak tego domagają się mocarstwa w swej nocie zbiorowej. Dwór chiński jest przekonany, że wymienione warunki wymierzone są dla wywarcia nań presyi, a więc, że są rodzajem groźby. Ks. Czing i Li Hung-Czang postanowili przed daniem odpowiedzi posłom na wręczoną przez nich notę zbiorową jeszcze raz porozumieć się z dworem.

Także zwykle w sprawach polityki zagranicznej szczególnie dobrze informowana *Köln. Ztg.* twierdzi, że zdaniem hiszpańskiego posła w Pekinie, nie można spodziewać się szybkiego zaprowadzenia porządku w Chinach, nawet w razie zasadniczego przyjęcia warunków traktatu pokojowego. Sprawa wynagrodzenia szkód przeciągnie się najmniej rok. Poseł amerykański przeciwnie wyraża opinię, iż pokój bardzo szybko będzie zaprowadzony.

W Londynie sądzą, że pogłoski o bliskim powrocie cesarza chińskiego do Pekinu są pozbawione wszelkiej podstawy. Cesarz utraciłby całą powagę w opinii swoich poddanych, gdyby przed ustąpieniem wojsk związkowych wrócił do Pekinu. Znawcy stosunków i ceremonij chińskich uważają rychły powrót dworu za rzecz wprost niemożliwą.

Berliński *Local Anzeiger* zamieszcza list swego specyalnego korespodenta z Tientsinu o ekspedycyi chińskiej. W liście tym dość interesujący jest ustęp, zawierający spostrzeżenia na temat wspólnego pożycia żołnierzy europejskich państw. Korespondent stwierdza, że pod tym względem poczynione doświadczenia są nadspodziewanie pomyślne. Żołnierze rozmaitych państw, pomimo nieznajomości języków, porozumiewają sie jakoś doskonale i znoszą się nawzajem dobrze. Bijatyki pomiędzy nimi należą do bardzo rzadkich wypadków, a natomiast często zdarzają się gorące przyjaźnie między przedstawicielami najróżnorodniejszych języków i ras. Trudności językowe zdają się w pożyciu żołnierzy odgrywać najmniejszą rolę. Nierozumieją się, bo nie rozumieją, ale mimo to rozmawiają z sobą i są kontenci. Ktoś podsłuchał raz rozmowę, jaką wiedli z sobą trzej żołnierze: rossyjski, francuski i niemiecki, którzy nie znali żadnego języka oprócz ojczystego. Rossyanin opowiadał dużo o szerokich barach, silnych muskułach i wielkim wzroście zmarłego cara Aleksandra III. Francuz, biorąc asumpt z gestykulacyi Rossyanina, począł zapewniać go w swoim języku, że Francuzi zawsze gotowi są stawać z Rossyanami ramię przy ramieniu przeciw wrogowi. Niemiec, który ani jednego ani drugiego nie rozumiał, potakiwał obu i ze swojej strony zapewniał, że „zawsze twierdził, że jedyną rzeczą, którą Chińczyk zrozumie, to — dobry kij". Wszyscy byli z siebie nawzajem kontenci i bawili się doskonale.

Korespondent, spoglądający na rzeczy widocznie przez okulary ekskluzywnie niemieckie, opowiada, że żołnierze niemieccy najchętniej przebywają razem z rossyjskimi; według korespondenta mawiają oni: „Wy i my. Niemcy i Rossyanie, jesteśmy tu jedynymi prawdziwymi żołnierzami; wszyscy inni nic nie warci". W szczególności z wielkiem lekceważeniem mówi korespondent o żołnierzaah francuskich i twierdzi, że mimo nadskakiwań Francuzów, żołnierze rossyjscy zachowują się w obec nich ze zwracającą uwagę obojętnością. Lepiej od Francuzów przedstawiają się Anglicy, zwłaszcza oficerowie z angielskich oddziałów europejskich podobają się tym — dodaje korespondent — którzy są przyzwyczajeni do angielskich manier. Kolonialne oddziały angielskie wyglądają wspaniale ale podobno w walce nie dopisują oczekiwaniom. Stosunek między Niemcami a Anglikami był dotychczas chłodny, a dopiero w ostatnich czasach pod wpływem zmian w wysokiej polityce (ugoda anglo-niemiecka) począł się zmieniać nieco, chociaż zwrot w tej polityce nie jest wśród Niemców popularny i oni żywo ubolewają nad widocznem od tego czasu oziębieniem stosunków z Rossyanami.

Jako nieznośnych pod każdym względem przedstawia korespondent żołnierzy amerykańskich. Pod względdm fizycznym przedstawiają się oni wspaniale, ale z powodu swej brutalności, bezwzględności, braku dyscypliny wszyscy ich niecierpią a nawet boją się i wycofanie wojsk amerykańskich będą uważali za ułatwienie sytuacyi. — Obcymi dla wojsk europejskich pozostają Japończycy, drobni i żółci; wszyscy jednak zgodnie przyznają, że należą oni do najdzielniejszych żołnierzy wśród całego zagranicznego kontygentu. Japońska administracya wojskowa funkcyonuje także wzorowo. — W ogólności korespondent stwierdza, że koleżeństwo i wspólna praca między żołnierzami narodów, rozdzielonych tysięcznemi odziedziczonemi zawiściami i tradycyami, okazały się o wiele łatwiejszemi, aniżeli można było się spodziewać.

# KRONIKA

*Lwów, 29 grudnia.*

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni wyjechał dzisiaj do Krakowa na konsekracyę ks. kanonika Anatola Nowaka na biskupa-sufragana krakowskiego.

— **Instalacya ks. Metropolity Szeptyckiego** odbędzie się — jak donosi *Rusłan* — w dniu 28 stycznia 1901. W tym dniu odbędzie się uroczysty wjazd Metropolity do pałacu św. Jura. Dnia 15 stycznia odda ks. Szeptycki zarząd dyecezyi stanisławowskiej, poczem na czas krótki wyjedzie do swych rodziców. Nowy Metropolita podarował dla dyecezyi stanisławowskiej obfity księgozbiór, a dla seminaryum gr. kat. realność przy ul. Lipowej, wartości 10.000 K. Ma tam stanąć cerkiew seminarzycka.

— **Kapituła stanisławowska** na posiedzeniu z 24 b. m. wybrała wikaryuszem kapitulnym ks. mitrata Facjewicza, a zarządcą *in temporalibus* ks. archidyakona Litwinowicza.

† **Filipina hr. Potocka,** wdowa po ś. p. Adamie, umarła wczoraj we Lwowie po długiej chorobie. Zmarła, słynna niegdyś z urody i zalet towarzyskich, należała do sympatycznych i miłych postaci świata lwowskiego; od długiego czasu złamana wiekiem i chorobą usunęła się zupełnie w zacisze życia rodzinnego. Hr. Potocka, która liczyła lat 85, pozostawia trzech synów: Emila, Artura (znanego malarza) i Oskara br. Potockich z Buczacza, którzy sędziwą matkę otaczali najczulszą synowską opieką.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 b. m., przed południem z gmachu teatralnego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Stanisławowie z miasta Stanisławowa rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 29 stycznia 1901.

Wyboru tego dokona Rada miejska w myśl §. 5 ord. wyb. pow.

— **Dzień epokowy** 31 b. m. stanowiący przejście z wieku XIX. do XX. będzie na całym świecie bardzo uroczyście obchodzony. W krajach katolickich uroczystości będą się koncentrowały w kościołach. I we Lwowie w wielu świątyniach od wczesnego ranka będą się odprawiały nabożeństwa, kazania, będzie wystawiony Przenajświętszy Sakrament a wiernym będzie dozwolone u samego schyłku ostatniego dnia w tym wieku przystępować do Stołu Pańskiego. O północy odprawione będą w niektórych kościołach Msze św. i odśpiewane *Te Deum laudamus.*

— **Wieczorki humorystyczne** urządza w dniach 2 i 3 stycznia 1901 w sali Kasyna miejskiego p Władysław Barącz, były dyrektor teatru Skarbkowskiego. Bilety na obydwa wieczory nabywać można w cukierni p. Bienieckiego i w handlu nut p. Zadurowicza.

— **Wieczorek lekarski.** Komitet zajmujący się urządzeniem wieczorku lekarskiego na cele dobroczynne, jak: stacyi ratunkowej i polikliniki lwowskiej, rozpoczął już swe prace. Wieczorek odbędzie się w salach Kasyna miejskiego dnia 31 stycznia.

— **Wspólny opłatek** w Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała" we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m. o godzinie 6 wieczorem.

— **W sprawie mordercy Jędrzejowskiego** otrzymujemy od sądu krajowego w Krakowie następujące wezwanie z prośbą o ogłoszenie:

„W tutejszem sądowem więzieniu znajduje się Ignacy Jędrzejowski, syn Władysława i Pauliny, rodem z Radziechowa pod Warszawą, katolik, stanu wolnego, lat 28 liczący.

Po ukończeniu dwóch klas gimnazyalnych, w trzynastym roku życia Jędrzejowski opuszcza dom rodzicielski i odtąd żyje wyłącznie z kradzieży, operując głównie po Warszawie i okolicach i przenosząc się z miejsca na miejsce.

Osadzony w Warszawie na 3 lata w domu poprawy, umyka i prowadzi dalej swoje rzemiosło.

W siedmnastym roku życia w celach rabunku dopuszcza się morderstwa na osobie Agnieszki Wojciechowskiej; dostaje się za to do więzienia w Warszawie, następnie do zakładu obłąkanych w Tworkach, zkąd w różnych odstępach czasu trzykrotnie ucieka. — Okazując nadzwyczaj wiele sprytu i przebiegłości — zawsze umie wykraść lub podrobić klucze i przepiłować kratę.

We wrześniu b. r. w Ciężkowicach Jędrzejowski pozbawia życia nieznaną kobietę z Warszawy, która spieniężywszy cały swój majątek, wybierała się na dewocyę do Kalwaryi i Rzymu i zabiera jej 763 rubli.

Władze rossyjskie zarzucają nadto Jędrzejowskiemu, że się dopuścił morderstwa w gubernii wołyńskiej. Jędrzejowski dopuścił się nadto całego szeregu kradzieży. Jędrzejowski operował w Królestwie Polskiem, w Rossyi, w Galicyi i Węgrzech, a być może, że i w innych krajach.

W Galicyi bawił w Szczakowy, w Krakowie, Podgórzu, we Lwowie, Stanisławowie, Nadwórnie, w Tyśmienicy, w Tłumaczu, gdzie został aresztowany za kradzież 163 zł, — w nocy jednak wybił otwór w murze i umknął. Był także w Żywcu, w Szczawnicy i w Nowym Sączu.

Na Węgrzech bawił w Zylinie, gdzie nieznanemu właścicielowi skradł łódkę i korytem rzeki Wagu dopłynął do Komarna, a ztamtąd Dunajem do Pesztu.

W Peszcie wyciąga nieznanemu wieśniakowi gotówkę z kieszeni i przenosi się do Debreczyna. Aresztowany za burdę w karczmie i osadzony w więzieniu policyi wyłamuje w nocy kratę i porzuca czemprędzej przymusową gościnę, — powraca do Galicyi, gdzie dostaje się do więzienia

Jędrzejowski jest średniego wzrostu, silnej budowy ciała, włosy ma ciemno blond, oczy niebieskie, na nosie blizna, wyraz twarzy łagodny, dość inteligentny. Mówi i pisze po polsku i po rossyjsku. Mowa jego spokojna, ogólny wygląd lepszego robotnika. Jędrzejowski jest zupełnie zdrów, twierdzi, że umysłowo nigdy nie chorował. Jędrzejowski występował także jako Stanisław Pol, Józef Marszałek i Jan Kuśnierz.

Bardzo wiele przemawia za tem, że Jędrzejowski dopuścił się nie tylko licznych kradzieży, o których temu sądowi nie wiadomo, ale także i mordów, zwłaszcza, że jako ofiary wybierał zawsze kobiety samotne.

Wzywa się wszystkich a przedewszystkiem władze gdyby o czynach karygodnych wiadomości miały o bezzwłoczne zawiadomienie. Władzom poszle się na żądanie fotografię.

Dzienniki tu powołanych krajów uprasza się o powtórzenie tej wiadomości.

C. k. sąd krajowy karny oddział VIII.

Kraków, dnia 24 grudnia 1900.

— **Nasze sługi.** Tekla Pawłusz, lat 31 licząca, niska blondyna, ospowata, pozostająca zaledwie od dni 14 w służbie u p. N., otrzymawszy wczoraj 20 K. na zakupno, cichaczem zabrała swoje manatki i więcej się nie jawiła.

Marya Mazurkiewicz, 14-letnia dziewczyna z Sambora, niska blondyna, zaledwie po 8 dniach służby uciekła, ukradłszy z domu służbodawczyni A. D. przy ul. Jozafata 7 białą wełnianą suknię ślubną, półjedwabną spodnicę i czarny jedwabny stanik.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Złoczowie, Konstanty Pełech, sekretarz tłumackiej Rady powiatowej.

W Prusach pod Lwowem, Julia Cybryńska, nauczycielka, w 27 roku życia.

— **Przepowiednie Falba.** Na kwiecień stawia Falb następujący horoskop: W pierwszych 6 dniach obfite opady w całej środkowej Europie. Temperatura niska, nieco śniegu. Potem sucho, temperatura normalna. Od 12 deszcze, skłonność do burz, temperatura opada. Około 18 sucho, temperatura obniża się, nieco śniegu. Po 24 dżdżysto, bardzo ciepło, burzliwie.

W maju będzie w ogóle mało deszczów. W drugiej połowie maja bardzo ciepło. Od 10 do 20 częste burze. Cały miesiąc zaś ma być dość wilgotny.

W czerwcu w ogólności powietrze będzie suchsze niż w maju. Po 10 i po 20 obfite ulewy. Od 20 do końca miesiąca częste burze. W pierwszym tygodniu temperatura wysoka, w drugim obniża się, w trzecim chłód dotkliwy, w czwartym temperatura normalna.

— **Burmistrzem** miasta Cieszyna wybrano jednogłośnie p. Demla.

— **P. Ignacy Daszyński** rozpoczął wczoraj — jak donosi *Czas* — odsiadywanie kary jednomiesięcznego więzienia za demonstracye w parku Krakowskim podczas przedstawienia „Kusiciele ludu".

— **Z Krakowa** telegrafują prywatnie: Lekarze szpitala św. Łazarza t. j. sekundaryusze i praktykanci uchwalili w obec tego, że Wydział krajowy zajął odmowne stanowisko względem ich żądań, rozpocząć faktyczny strejk z dniem 1 stycznia, a zatem już w najbliższy wtorek lekarze ci do szpitala nie przybędą.

W tutejszym Sokole odbywać się będą przez szereg dni międzynarodowe zapasy atletów, w których weźmie udział Pytlasiński.

— **Motyle w zimie.** W przeddzień wigilii Bożego Narodzenia złapano na polach koło Wadowic motyla „Pawie oko".

— **Okradzenie cerkwi.** Z Gródka donoszą do jednego z tutejszych dzienników, że w nocy na 24 b. m. niewyśledzeni dotąd sprawcy okradli tamtejszą cerkiew. Skarbonkę i złotą monstrancyę ukryli złodzieje w stawie, gdzie je znalazły kobiety piorące bieliznę. W skarbonce znajdowało się około 2000 zł. po większej części banknotami, które się zmoczyły wprawdzie, ale nie uległy zniszczeniu. Szkody w obec tego nie ma żadnej.

— **Smutny wypadek** zdarzył się we wsi Brzeźnicy a ofiarą jego padł robotnik Stanisław Koral. Będąc zajęty w sieczkarni, nieszczęśliwym trafem dostał się w kierat maszynowy i doznał skomplikowanego złamania obu kości przedudzia lewego, oraz złamania uda prawego. Pokaleczonego Korala przewieziono pociągiem z Tarnowa do szpitala św. Łazarza w Krakowie.

— **Pomnik Wagnera.** W Berlinie ogłoszonym zostanie dnia 2 stycznia konkurs na pomnik Ryszarda Wagnera. Konkurs będzie międzynarodowy. Na sędziów konkursowych powołano z Austryi rzeźbiarzy: Zumbuscha i Hellmera.

— **Z miłości.** W Wiedniu obwiesił się w tych dniach w gmachu Burgteatru na haku obok garderoby swej ubóstwianej, aktorki panny Wedelskiej, niejaki Antoni Schmidt. W czas jednak spostrzeżono i przywrócono go do przytomności, mała jest jednak nadzieja utrzymania go przy życiu. Przyczyną rozpaczliwego kroku była nieszczęśliwa miłość.

— **Kradzież w muzeum.** Z Budapesztu donoszą, że podczas świąt skradziono w tamtejszem muzeum starożytności dwie cenne figury z bronzu.

— **W liście** szeregowców poległych na polu walk z Chińczykami, jak donosi *Warsz. Dniew.*, znajduje się mieszkaniec Królestwa Polskiego, Feliks Kudelski syn Wojciecha, włościanin guberni kieleckiej powiatu miechowskiego. Był on szeregowcem w 3 bateryi 2-giej wschodnio-syberyjskiej brygady artyleryi; zginął zaś w d. 10 października r. b. pod Mukdenem podczas wybuchu prochu.

— **O koncesyę** na kolej Warszawa-Radom — jak donoszą z Petersburga — ubiegają się pp. ks. Lubomirski, hr. Zamoyski, August hr. Potocki i pułkownik Tisenhausen. Sprawa ma być rozważana przez komisyę do spraw nowych kolei.

— **Kradzież całego pociągu.** Przed sądem w Czerniowcach toczył się proces, którego bohaterem był naczelnik stacyi kolejowej w Hliboce, oskarżony o to, że razem z czterema innymi urzędnikami popełnił kilka kradzieży na szkodę kolei państwowych.

Między innemi zarzucono oskarżonym także, że ukradli cały pociąg towarowy, złożony z 12 wagonów drzewa opałowego i rozdzielili to drzewo pomiędzy siebie. Po przeprowadzonej rozprawie, która obfitowała w dramatyczno-humorystyczne epizody, uwolniono wszystkich oskarżonych.

— **Ciekawą sprawę** rozpatrywał niedawno najwyższy Trybunał. Skutkiem wybudowania miejskiej kolei w Wiedniu wiele domów straciło na cenie skutkiem tego, że właścicielom wypadło zniżyć ceny mieszkań, z powodu turkotu, świstu i dymu przechodzącej tamtędy kolei. Właściciel pewnej kamienicy na Sechshausergürtel zażądał od dyrekcyi kolei 45·000 koron odszkodowania. Rzecz oparła się o wszystkie instancye sądu; wreszcie najwyższy Trybnnał przyznał powodowi 29.000 koron tytułem wynagrodzenia. W motywach orzeczono, że przedsiębiorca winien wynagrodzić szkody sąsiednim domostwom, spowodowane skutkiem wystawienia kolei w danem miejscu i ruchu tejże i to bez względu na to, czy pośrednio, czy bezpośrednio.

— **Dochody z przedstawień pasyjnych.** W Oberammergau dokonano w ubiegłym tygodniu podziału funduszów, zebranych z tegorocznych widowisk pasyjnych. Ogólny dochód wyniósł 1,035.000 m., widzów płatnych było 173.785. Po pokryciu wszystkich wydatków pozostał fundusz w sumie 225.000 m., który będzie użyty na cele użyteczności publicznej, gmachy publiczne, fundacye dobroczynne. Honorarya aktorskie pobiera 758 osób, podzielone są na jedenaście klas i wynoszą przeciętciowo po 404 m. za 47 widowisk i niezliczone próby. Najwyższa płaca wynosi 1.500 m., najmniejsza 50 m., tę kwotę otrzymują dzieci biorące udział w widowiskach. Rozdzielając żniwo swoje, wykonawcy widowisk pasyjnych nie zapominają o nikim. Każdy ubogi w Oberammergau, każdy chory, wdowy i wszyscy ci, którzy z jakiegobądź powodu nie mogą brać udziału w widowiskach. otrzymują po 50—100 m. Ci, którzy służą na razie w wojsku, listonosze, ich pomocnicy, żandarmerya, pastuchy przebywający w Alpach, wszyscy dostają gratyfikacye po 20—100 m., a nadto każda rodzina miejscowa 100 m.

— **Zafantowanie grobowca.** Ź Berlina donoszą: Aresztowany za oszustwo milionowe dyrektor tutejszego banku Sanden, zbudował sobie na cmentarzu ewangelickim grobowiec rodzinny kosztem przeszło 50.000 marek. Wierzyciele Sandena grobowiec ten zafantowali.

— **Poświęcenie kaplicy polskiej** pod wezwaniem się Rafała odbyło się w tych dniach w Rotterdamie. Kaplica ta stoi obok hotelu, przeznaczonego dla emigrantów, o sto kroków od miejsca, skąd emigranci siadają na parowce. Kaplica ta stanęła dzięki staraniom ks. Wolszlegera, który w dniu poświęcenia odprawił Mszę św. i wygłosił dla wychodźców kazanie w języku polskim. Kapliczka zbudowana jest z drzewa a raczej przebudowana z dawnego szałasu drewnianego. Brakuje jeszcze zakrystyi, do której wystawienia przystąpi ks. Wolszleger z wiosną.

— **Zbiegły lew.** W okolicach Tulczyna, jak podają pisma warszawskie, zapanowała pomiędzy ludnością niesłychana panika. Z wagonów przewożących menażeryę, zbiegł pomiędzy Tulczynem i Żurawienką olbrzymi lew i skrył się w lesie. Tejże nocy napadł na przejeżdżającego tamtędy żyda Szmula Rybaka i rozszarpał mu konia. Rybak uniknął niebezpieczeństwa tylko dzięki temu, że spał na dnie wózka, okryty burką. Ludność okoliczna zwróciła się do władz z prośbą, o wydelegowanie myśliwskiego oddziału wojsk, celem dokonania obławy na krwiożerczego drapieżcę.

— **Na jakie sposoby** muszą się brać obecnie dyrektorzy teatrów, aby przyciągnąć publiczność do teatru, dowodzi tego ogłoszenie p. Stróninga, dyrektora teatru w Elku. Dając sztukę ludową „Swierszcz“, zapowiedział, że na zakończenie przedstawienia zostanie rozlosowany między publiczność kompletny nowy garnitur.

— **Zbrodnia.** Z Tomaszowa lubelskiego donoszą: Kilka dni temu Maciej Borowicz, włościanin z Woli-Łosinieckiej, przejeżdżając przez las ordynacyi zamoyskiej, spostrzegł płonące ognisko, obok którego stał Sebastyan Tulej, włościanin ze wsi Susiec, powiatu biłgorajskiego i dokładał drzewa dla podtrzymania ognia. Borowicz, pragnąc zapalić papierosa, zaczął zbliżać się do ognia, co spostrzegłszy Tulej, uciekł i skrył się w gęstwinie. Zdziwiony takiem postępowaniem Tuleja, Borowicz, zapaliwszy papierosa, rozgrzebał ognisko, w którem znalazł palącą się trumienkę. Wróciwszy do domu, Borowicz na razie nikomu nic o tem nie wspomniał, aż dopiero po upływie trzech dni doniósł o wszystkiem miejscowemu sołtysowi. Przeprowadzone śledztwo wykryło, że w dniu poprzedzającym wyżej opisane zdarzenie, Michał Malec, pasąc w lesie bydło niedaleko od miejsca, gdzie było rozpalone ognisko, wypadkowo natrafił na schowaną w lisiej jamie trumienkę, w której leżał trup dziecka, mającego ze dwa tygodnie życia. Dziecko było owinięte w płócienny gałgan. Pozostawiwszy trumienkę gdzie ją znalazł, nic nikomu o tem nie wspomniał. Na miejscu, gdzie był rozpalony ogień, znaleziono kilka gwoździ, zapewne ze spalonej trumienki, i zwęgloną tłustą masę, której pochodzenia łatwo się domyśleć.

Miejscowa ludność mniema, że albo jaka niezamężna kobieta, urodziwszy dziecko, chcąc pozbyć się dowodu swego upadku, oddała je Tulejowi, który zapewne za wynagrodzenie w tak niegodziwy sposób pozbawił je życia, albo też ponieważ Tulej trudni się przenoszeniem na cmentarz zmarłych dzieci z okolicznych wsi, spalił dziecko, ażeby módz kości z niego sprzedać owczarzom, którzy, jak twierdzą włościanie, nie mogą się bez nich obejść. Pierwsze przypuszczenie wszakże jest prawdopodobniejsze.

-- **Samobójstwo uczenicy.** Z Düsseldorfu donoszą: Szesnastoletnia uczenica jednego z wyższych zakładów naukowych zakochała się w nauczycielu klasy i napisała doń list miłosny, który dostał się przypadkiem w ręce rodziców panny. W skutek wymówek, jakie dziewczynie czynili rodzice, zastrzeliła się ona ubiegłej nocy.

— **Uratowany przez karty.** Dziwny przypadek zdarzył się adjunktowi sądowemu Eisenhammerowi w Komotowie. Wracał on we czwartek wieczorem do domu z restauracyi. Niedaleko mieszkania jakiś włóczęga wyskoczył z za węgła i pchnął go sztyletem w pierś. Dziwnym trafem Eisenhammer miał w kieszeni talię kart, które niósł do domu i to go uratowało; sztylet bowiem ugodził w karty i lylko 7 z nich przebił. Zbrodniarz uciekł.

— **Wnuk Napoleona I.** W dzienniku *Allgemeiner Anzeiger*, który wychedzi w Chemnitz (Saksonia) ukazała się następująca karta żałobna: „W poniedziałek rano o godzinie 6 m. 45 umarł po długiej chorobie mój dobry mąż, majster krawiecki Karol Gustaw Ludwig-Bonaparte w 68 r. życia. Pogrzeb odbędzie się we czwartek o godzinie 2 po południn. Wdowa: Klara z Wendtów Ludwigowa“. Ów Karol Gustaw Ludwig twierdził, że jest naturalnym synem ks. Reichstadzkiego, a więc wnukiem Napoleona I.

— **O chorobach,** którym ulegają grający na fortepianie, napisał ciekawą broszurę dr. Zabłudowski w Berlinie. Wykazuje on, że pianiści nabawiają się zazwyczaj chorób chirurgicznych, skutkiem zbyt forsownych ćwiczeń. Najczęściej występuje t. zw. traumatyczne zapalenie jednego lub kilku palców, oraz stawów sąsiednich, a powstaje niekiedy bardzo szybko, bądź przez podkładanie wielkiego paica, bądź skutkiem zbyt silnego rozkładania palców. Choroba ta, ściśle umiejscowiona, często bardzo skutkiem zaniedbania lub też nieumiejętnego traktowania, przybiera większe rozmiary i powoduje rozmaite komplikacye. Dr. Zabłudowski uczynił spostrzeżenie, że skutkiem gry na fortepianie chorują najczęściej uczenice konserwatoryów muzycznych, mające delikatną budowę kości, a zwłaszcza drobne ręce. Uczenice te, chcąc objąć oktawę, z wysiłkiem rozkładają palce, a nawet mechanicznie, przy pomocy gimnastyki, usiłują uczynić je podatniejszemi. Zdaniem dr. Zabłudowsbiego należałoby budować dla młodocianych pianistów osobne fortepiany, których klawisze byłyby nieco węższe od zwyczajnych. Zmniejszenie czerokości klawiszów o $^3/_{20}$ odpowiadałoby w zupełności rozmiarom ręki mniej rozwiniętej lub dziecięcej. Obok tych środków zapobiegawczych nie powinna też być zaniedbywana sama terapia, czyli leczenie. Najczęściej w takich wypadkach nauczyciele muzyki zalecają rozmaite dyletanckie środki, których stosowanie pogarsza tylko chorobę. Nie należy zatem polegać na zdaniu nauczyciela, ani też stosować srodków domowych, lecz w czas udać się do lekarza, gdyż ten może jedynie w porę zapobiedz złemu.

— **Przygoda pijaka.** W Rostowie zdarzył się niezwykły a zarazem zabawny wypadek. W tych dniach zmarł znany pijak nałogowy, biedny żyd. Zabrano się do pogrzebania zwłok, jak zwykle u żydów, w kilka godzin po śmierci. Zawieziono ciało do domu pogrzebowego na cmentarzu i tu zaczęto ciało obmywać według rytuału. Nagle trup podniósł się i usiadł Przelęknieni żydzi pouciekali, ałe gdy za chwilę powrócili, zastali nieboszczyka już ubierającego się. Mniemany nieboszczyk oświadczył, że był tylko mocno pijany.

## Notatki literacko-artystyczne.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc grudzień wyszedł i zawiera: I. „Agenor hr. Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich“ (1846—1859) przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — III. „Historya malarstwa na Północy i w Hiszpanii“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. — IV. „Nowy Sącz w epoce Wazów“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — V. „Zarys pojęć o narodzie“, przez I. Śnitkę. — VI. Kronika literacka.

**Józef Śliwiński.** Koncert znakomitego pianisty Śliwińskiego odbędzie się w sali Domu narodnego w niedzielę, dnia 6 stycznia. Bilety sprzedaje księgarnia p. Zadurowicza.

**Na indeksie.** Piszą nam z Rzymu: Tendencyjnie fałszywą jest wiadomość podana przez niektóre zagraniczne dzienniki, jakoby „Quo vadis“ umieszczonem zostało na indeksie ksiąg zakazanych przez Kościół. Przed miesiącem wyszło z drukarni watykańskiej ostatnie wydanie indeksu *librorum prohibitorum*, ale „Quo vadis“ naturalnie nie figuruje w spisie, a nawet nie jest prawdopodobnem aby podobny wniosek mógł być wniesiony w łonie kongregacyi indeksu, której przewodniczy kardynał Macchi di Celere. Owszem, w sferach klerykalnych rzymskich poczytują Sienkiewiczowi za wielką zasługę, że powieścią swoją przyczynił się w całym świecie do podniesienia ducha chrześciańskiego, religijnego. Jedynie wydanie „Quo vadis“ z opuszczeniem dwóch drastyczniejszych ustępów, przeznaczonem dla młodzieży, dokonane w Rzymie, mogło dać powód do pogłoski, jakoby Sienkiewicz stał na indeksie. Z polskich książek są na indeksie między innemi broszura Mickiewicza z epoki Towiańszczyzny i And. Towiańskiego „Biesiada“, księżnej K. Wittgenstein z domu Iwanowskiej „Causes intérieures de la faiblesse de l'Eglise“ i t. d. Natomiast E. Zoli „Opera omnia“, t j. wszystkie powieści jako niemoralne zostały potępione przez Kościół. W ostatniem wydaniu indeksu pominięto też wszelkie dzieła z przed roku 1600, jako dziś już zapomniane, zwracając uwagę na rzeczy nowsze, a przede wszystkiem na poczytne spółczesne dzieła, bądź wrogie Kościołowi, bądź też obyczajowo niemoralne. *D.*

**„Gospodarz“** ilustrowany kalendarz „Wydawnictwa groszowego imienia T. Kościuszki“ na rok 1901. Nakładem K. Wojnara w Krakowie. Cena 30 ct. Treść kalendarza (przeszło 18 arkuszy druku): „Pod nową zorzą“, wiersz Maryi Konopnickiej, „Rodakom w zaraniu nowego wieku“ od redakcyi, „Jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego“ przez prof. Jana Zamorskiego „Powstanie listopadowe“, w 70-tą rocznicę opow. prof. K. L. W-ski, „Jacek Trębacz“, wiersz Stan. Mazura, „Juzyna“ obrazek przez Wł. Orkana. „Jaś nie doczekał“ przez Maryę Konopnicką, „Legenda o bracie leśnym“ przez Stefana Żeromskiego, „Sianokos“, obrazek przez Wacława Żmudzkiego, „Teodor Tomasz Jeż“, „Henryk Sienkiewicz“, „Sprawa polska i ludowa w dziewiętnastym wieku“ przez K. Wojnara, „Józef Czapski“, „Pogadanka o pokarmach roślinnych i o sztucznych nawozach“ przez prof. dr. Emila Godlewskiego, „Uwagi o obchodzeniu się z obornikiem“ przez dr. J. P., „O gruźlicy czyli suchotach“ przez prof. O. Bujwida, „Chiny“ przez dr. Stan. Zakrzewskiego, „Wojna Boerów z Anglikami“, „O prowadzeniu rachunków w gospodarstwie włościańskiem“ z odpowiedniemi tabelkami na cały rok, wreszcie obfity i dokładny dział informacyjny.

Z ilustracyj zasługują na wzmiankę cztery dodatki, drukowane na odmiennym papierze: „Bitwa pod Grochowem“ Wojciecha Kossaka, „Widzenie“ z „Lituanii“ Grottgera, „Królowa Jadwiga“ Walerego Eliasza, „Henryk Sienkiewicz“ portret. — Nadto w tekście znajduje się około 40 ilustracyj, z których ważniejsze są: widoki Biblioteki Jagiellońskiej, pomnik Kopernika. Władysław Jagiełło Brylla, Wodzowie z r. 1830—31 Walerego Eliasza, Emilia Platerówna, portrety: Słowackiego, Krasińskiego, Jeża, Kraszewskiego, Chopina, Matejki, Siemiradzkiego, Konopnickiej, Orzeszkowej, Szczepanjka; ilustracye do wojny burskiej i chińskiej i t. d.

**Towarzystwo badaczy Wołynia.** D. 14 b. m. w lokalu biblioteki publicznej rossyjskiej w Żytomierzu odbyło się pierwsze zebranie założycieli wołyńskiego Towarzystwa naukowego, pod nazwą: „Towarzystwo badaczy Wołynia“, którego działalność obejmować ma cztery oddziały: nauki przyrodzone, antropologię, ekonomię i historyę — wszystkie z odpowiednimi poddziałami.

**Biblia Złota Klasyków** wyszła nakładem księgarni Herziga w Wiedniu. Są to dzieje objawienia Boskiego w starym i nowym testamencie, opracowane przez ks. Jana Sikorę, profesora Uniwersytetu w Pradze i ks. Zygmunta Chełmickiego, rektora kościoła św. Ducha w Warszawie. Osobno dodają wydawcy do tego dzieła „Kronikę rodzinną“, ułożoną według projektu, odznaczonego nagrodą konkursową. „Biblia Klasyków“, bogato ilustrowana, obejmuje dwa tomy, w cenie po 75 zł. za każdy tom.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, w sobotę o pół do 4 po połndniu pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych: „Pan Jowialski“, komew 4 aktach Al. hr. Fredry (ojca).

Wieczorem o godz. 7 „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevy'ego. Występ Eugenii Strassernównej i Mateusza Schlaffenberga.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

Wieczorem o godzinie 7 „Gwałtu co się dzieje!“ komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry (ojca); występ Pauliny Wojnowskiej; — rozpocznie: „Zagłoba swatem“, komedya w 1 akcie H. Sienkiewicza.

W poniedziałek przedstawienie Sylwestrowe „Rok 1900“, przegląd sceniczny w 12 odsłonach:

I. „Janek“, prolog z opery Wł. Żeleńskiego, odegra orkiestra.

II. „Zagłoba swatem“, komedya w 1 akcie Henryka Sienkiewicza.

III. „Kordyan“, scena w więzieniu z poematu Słowackiego, odegrają pp.: Tarasiewicz, Chmieliński i Wysocki.

IV. „Młyn dyabelski“, scena z baśni L. Rydla „Zaczarowane koło“.

V. „Verbum nobile“, sceny z opery Moniuszki.

VI. „Gwałtu co się dzieje“, akt 2 z komedyi Al. hr. Fredry (ojca).

VII. „Pajace“, prolog z opery Leoncavalla, odspiewa p. Ludwig.

VIII. „Cyrulik sewilski“, scena i arya: „To mi mówi tajny głos“ z opery Rossiniego, odspiewa pani Merkl.

IX. „Rigoletto“, arya z opery Verdiego „Kobieta zmienną jest“, odśpiewa p. Drzewiecki.

X. „Wesele przy latarniach“: „Kłótnia kumoszek“, odspiewają panie Kliszewska i Łopatyńska.

XI. „Halka“, mazur w 5 par, solo odtańczą panna Staszko i p. Sachs.

XII. Zakończy „Apoteoza“, obraz z żywych osób, układu St Jasieńskiego.

We wtorek o godz. pół do 4 po południu „Pan Geldhab“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry (ojca).

Wieczorem o godz. 7 „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

We środę „Oj młody, młody!“, komedya w 4 akto Jana Al. hr. Fredry (syna) z p. Nowackim w roli tytułowej.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Pełne posiedzenie** lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej odbędzie się w poniedziałek, 31 b. m. o godzinie 5 po południu.

**Nadzieja**, gazeta losowań, wychodząca nakładem domu bankowego A. Schellenberg i Sp. od lat 16 we Lwowie, dołączy do numeru noworocznego, podobnie jak lat poprzednich także w r. b., ogólny przegląd losowań. Bliższe szczegóły równocześnie w „Nadesłanem“.

**Dyrekcya Banku austro-węgierskiego** zawiadomiła Izbę handlową i przemysłową w Krakowie, iż na jej prośbę przydzieliła powiat sądecki do okręgu filii w Tarnowie i odstąpiła od swego pierwotnego zamiaru

inkorporowania tego powiatu do nowej filii w Jaśle.

---

**Schodnica.** *W. Allg. Ztg.* dowiaduje się, że Towarzystwo akcyjne schodnickie zapłaci w tym roku dywidendę 120 K. Według bilansu dywidenda miałaby wynosić przeszło 140 K., ze względu jednak na prawdopodobne zniesienie kartelu naftowego, obliczono dywidendę niżej.

---

**Sprawa monopolu** tytoniowego w Rossyi. Dzienniki petersburskie zapewniają, że pogłoski o wprowadzeniu monopolu tytoniowego nie mają najmniejszej podstawy. Istotnie ministerstwo skarbu otrzymało propozycyę syndykatu francusko-holenderskiego utworzenia monopolu, lecz projekt ten odrzucono.

---

**Wiedeń,** 29 grudnia. Cukier 24·05. Tendencya spokojna. Nafta 84·75. Tendencya spokojna. Spirytus (niezmieniony) 40·60.

**Wiedeń,** 29 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na wiosnę 7·76 do 7·77. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·67 do 7·68. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5·23 do 5·24. Owies na jesień —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·18 do 6·20. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: bez ochoty. Pogoda: wiatr.

**Budapeszt,** 29 grudnia. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·75 do 7·76, pszenica na październik 7·60 do 7·61. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·26 do 7·27. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 5·87 do 5·89. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 4·91 do 4·92. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: spokojne. Pogoda: pochmurno.

**Berlin,** 29 grudnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·95. Spirytus 44·50.

**Frankfurt,** 29 grudnia. Austryackie Kredyty 211·25, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 176·50, Laura —·—, Montany —·—. Tendencya: —.

**Paryż,** 28 grudnia. Trzyprocentowa renta 101·20. Mąka 25·35.

---

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 24·15 do 24·25, loco Ołomuniec 23·10 do 23·20, loco Berno-Wiedeń 23·20 do 23·30, na styczeń loco Aussig 24·15 do 24·25. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40·60 do 41·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

---

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 29 grudnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·—, pszenica na termina 14.20 do 14·60, żyto gotowe 12·50 do 13·—, żyto na termina 12·40 do 13·—, owies obroczny gotowy 12·20 do 12·90, owies na termina 11·50 do 12.— jęczmień pastewny 10·— do 11·—, jęczmień browarniczy 12·50 do 13·40, groch do gotowania 14·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·60 do 12·40 hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 110·— do 130·—, biała 70·— do 120·—, tymotka 38·— do 48·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·50 do 27·—, groch pastewny 12·— do 13·—, lnianka 20·50 do 22.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 35·50 do 36·— *paritas* Tarnopol, na termin 32·50 do 33·—, waranty —·— do —·—.

---

# OSTATNIA POCZTA

---

P. Minister sprawiedliwości dr. Speus-Booden powrócił wczoraj do Wiednia z Opawy, a P. Minister dr. Piętak ze Lwowa.

---

Dzienniki zajmują się coraz gorliwiej kombinacyami na temat ułożenia się stosunków partyjnych w nowej Radzie państwa. Między innemi *Moravska Orlice* podaje praską korespondencyę pod tytułem: „Warunki przymierza polsko-czeskiego“. W korespondencyi tej pomiędzy innemi zaznacza autor, że od zachowania się Czechów zależało, czy politykę wolnej ręki zajmie miejsce jaki związek. Należy wszystkiego unikać, co mogłoby wznowić obstrukcyę. Polacy żądają uwzględnienia potrzeb państwowych i załatwienia oddawna zaniedbanych spraw ekonomicznych. Są oni przeciwnikami wszelkich prób, zmierzających do zmiany konstytucyi, a żądają tylko interpretowania konstytucyi w duchu autonomicznym. Nie podnoszą oni hasła *Los von Wien*, dobrze wiedząc, że na długi czas są związani z Wiedniem i usilnie starają się, jako politycy realni, o osiągnięcie w Wiedniu korzyści dla swego narodu i kraju. Są oni przeciwnikami wszelkich zamachów i polityki hazardu, wiedząc, że większe korzyści dadzą się w obecnych warunkach osiągnąć tylko przez mrówczą pracę. Jeżeli czeska polityka oprze się na tych samych zasadach — twierdzi autor korespondencyi — to może przyjść do przymierza, w razie przeciwnym sojusz jest niemożliwym. Wyjątkowe stanowisko Polaków pozwala im prowadzić politykę „wolnej ręki“ dopóki zechcą, i umożliwia im nawet sojusz z Niemcami co u Czechów jest niemożliwem, dopóki nie znajdzie się jakiś *modus vivendi* z Niemcami. Polacy mogą zawierać sojusz na prawo i na lewo, Czesi tylko na prawo; Polacy są zatem silniejsi, a to zmusza Czechów, jeżeli w ogóle mają zamiar mieć sojuszników, do przystosowywania się do zapatrywań Polaków.

---

Kanclerz niemiecki hr. Bülow otrzymał od cesarza Wilhelma order orła czarnego. Jest to najwyższy order pruski. Z ministrów posiada go jedynie dr. Miquel. Nadanie tego orderu kanclerzowi ma być nagrodą za jego politykę zewnętrzną — mianowicie za zręczną obronę tej polityki w parlamencie niemieckim, a zarazem odpowiedzią cesarską na liczne zarzuty, jakie przeciwko kanclerzowi podnosi szowinistyczna prasa niemiecka.

Z półurzędowej strony potwierdzają wiadomość, że sejm pruski zbierze się w dniu 8 stycznia, a więc tego samego dnia w który zwołano parlament niemiecki.

Projekt kanałowy ma przyjść wprawdzie pod obrady w sejmie, ale zdaje się, że w sferach decydujących nie panuje zupełna zgodność zapatrywań. W Hanowerze oświadczył w ostatnich dniach minister Thielen, że spodziewa się doczekać, jeśli nie ukończenia, to przynajmniej początku budowy kanału. *D. Tageszeitung* komentuje te słowa w ten sposób, iż rząd chce sprawę budowy kanału odroczyć co najmniej aż do czasu zupełnego załatwienia kwestyi chińskiej.

---

Z Petersburga donoszą prywatnie, że car Mikołaj uda się w drugiej połowie stycznia do Carskiego Sioła. Car załatwia już podobno wszystkie bieżące sprawy. Ministrowie w tym tygodniu powrócą do Petersburga. Prof. dr. Popow mianowany został lekarzem przybocznym, a oprócz tego otrzymał 100.000 rubli honoraryum. Dr. Tichanow otrzymał 50.000 rubli i tytuł młodszego lekarza przybocznego.

---

W Atenach obiega pogłoska, że w przyszłym miesiącu przybędzie tam jeden z pułkowników armii austryacko-węgierskiej, któremu będzie powierzoną misya reorganizacyi armii greckiej.

---

We Francyi trwa ciągle walka między nacyonalistami a ministrem wojny generałem André. Jednym z jej epizodów była wczorajsza mowa, którą wygłosił André w Beaune, atakując w sposób gwałtowny wszystkich nieprzyjaciół republiki. André uczynił także wzmiankę o artykule *Nowoje Wremia*, krytykującym bardzo ostro wojskową administracyę francuską. Nacyonaliści z tego powodu oskarżają ministra, że nadweręża alians rossyjski. Wiadomo jednak w Paryżu, że to nacyonaliści mieli ten ostry artykuł przemycić do dziennika rossyjskiego. André w swojej mowie z naciskiem stwierdził że mimo wszystkich przeszkód i intryg i przeciwko wszystkim dokończy dzieła, które zamierzył przeprowadzić.

---

Z południowej Afryki donoszą, że oddziały Boerów, które wkroczyły do kolonii Przylądkowej od strony wschodniej, trzymane są w szachu przez Anglików w okolicach Steynsburga i Burghersdorfu, nadto zaś zarządzono pościg w kierunku Prieski za oddziałami, jakie wkroczyły z Oranii od strony zachodniej. Boerowie zaatakowali Burghersdorp, lecz zostali z wielkiemi stratami odparci. Lord Kitchener donosi, że Boerowie atakowali również Utrecht, lecz bez skutku.

Oddział wojsk boerskich, który wkroczył od wschodu do kolonii Przylądkowej, odparto w kierunku Venterstadu, zachodni zaś oddział cofa się ku północy.

*Daily Mail* występuje z oskarżeniem przeciwko władzom autonomicznym Kaplandu, że od dwóch miesięcy pod różnymi pozorami gromadziły dynamit, teraz zużyty przez Boerów na niszczenie torów kolejowych.

*Daily Telegraph* donosi, że Boerowie niepokoją garnizony zarówno w Pretoryi, jak i Johannesburgu z niezwykłą śmiałością

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

---

**Wiedeń** 29 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister rolnictwa zamianował asystentów leśnictwa Zygmunta Skaleckiego i Stefana Studniarskiego zarządcami domen i lasów, a elewów leśnictwa: dr. Władysława Burzyńskiego, Józefa Szmyda, Jana Kołka, Michała Witowskiego i Witolda Macha asystentami leśnictwa.

P. Minister rolnictwa zamianował zarządcę lasów i dóbr skarbowych w Dobrohostowie, Macieja Borzęckiego, lustratorem lasów.

**Wiedeń,** 29 grudnia. Wczorajszy Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza awans w marynarce wojennej. Ogółem awansowało 41 oficerów. Między innymi mianowany został kadetem marynarki I. kl. Stanisław Witkowski.

**Paryż,** 29 grudnia. Dziennik *Matin* ogłasza rozmowę, jaką jeden ze współpracowników jego miał z Ojcem św. w Rzymie. Papież już w ubiegłym roku chciał podnieść swój głos z powodu wniesienia we francuskiej Izbie deputowanych ustawy szkolnej, jak wiadomo zwróconej przeciw prywatnym szkołom katolickim. Na razie jednak milczał. Teraz po mowie prezydenta ministrów Waldecka-Rousseau w Tuluzie i z powodu ustawy o stowarzyszeniach, uważa za swój apostolski obowiązek zabrać głos. Nie może dopuścić, aby rząd francuski z konkordatu uczynił narzędzie walki i ucisku. Stowarzyszenia religijne są tak samo jak duchowni świeccy integralną częścią katolickiego Kościoła we Francyi. Francya zawdzięcza swe wybitne stanowisko w kwestyi chińskiej przedewszystkiem okoliczności, że jest mocarstwem, które walczy za chrześciańską cywilizacyę i ochrania katolickie misye.

Dlatego mężowie stanu, którzy są nieprzychylnie dla Francyi usposobieni, występują przeciw katolickim misyom i ogłaszają, jakoby one to sprowadziły zawikłania na Wschodzie, w Chinach. Francya straci swe stanowisko międzynarodowe, jeżeliby się zrzekła swych praw i stanowiska, jakie posiada, jako obronicielka chrześciaństwa. Ci mężowie stanu we Francyi, którzy działają w duchu antichrześciańskim, nie działają na korzyść republiki, którą Papież kazał uznać i popierać.

Ojciec święty spodziewa się, że rząd francuski ostatecznie sam to uzna i zmieni swą politykę. Papież przypomina, że niedawno jeden z najsilniejszych mocarzy (t. j. cesarz Wilhelm) zwrócił się doń z żądaniem, aby się starał prawa Francyi na Wschodzie i w Azyi wschodniej ukrócić. Ojciec święty jednak obstawał przy tem, aby prawa Francyi pozostały nienaruszone.

**Paryż,** 29 grudnia. Major Cuignet został na poniedziałek zawezwany do sędziego śledczego. Oprócz tego zawezwaną jest znaczna liczba innych świadków, między tymi byli ministrowie Cavaignac, Freycinet, Galliffet, Boisdeffre i inni.

**Londyn,** 29 grudnia. Okręt „Capricore“ w drodze z Tryestu do Bilbao, koło miejscowości Cude doznał znacznego uszkodzenia. Z 14 osób które znajdowały się na okręcie, 9 utonęło, reszta ocalała.

**Londyn,** 29 grudnia. Od wczoraj w nocy panuje na wybrzeżach a także w kraju, silny orkan. W skutek tego wstrzymano ruch okrętów pomiędzy Dover a Calais i między Folkestone a Boulogne. Z różnych okolic wzdłuż wybrzeży donoszą o nieszczęśliwych wypadkach, w których wiele osób utraciło życie. W pobliżu Holyheads rozbił się jeden okręt; w tej katastrofie 34 osób poniosło śmierć.

---

## Wypadki w Chinach.

**Berlin,** 29 grudnia. Hr. Waldersee donosi z Pekinu pod datą 27 grudnia, że dzisiaj odchodzi mieszany oddział wojska pod wodzą majora Madaia do Sanchohsien dla współdziałania z odeszłą tam 19 grudnia ekspedycyą Grubera. Następnie odchodzi także oddział amerykański do Hsiang-hsien.

**Rzym,** 29 grudnia. Senat włoski przyjął budżet ministerstwa spraw zewnętrznych. W dyskusyi określał minister spraw zagranicznych mrgr. Visconti-Venosta, w odpowiedzi na interpelacyę p. Viteleschi, cele polityki włoskiej w Chinach i oświadczył, że Włoch, jako najmłodszego z wielkich mocarstw, nie mogło brakować w ich koncercie, Włochy jednak ani nie szukają awantur kolonialnych, ani nie mają zamiaru prowadzić polityki ekspanzywnej. Pożyteczną polityką byłoby dążyć do otwarcia dla handlu międzynarodowego tych portów chińskich, w których bardziej rozwiniętym jest ruch handlowy z Europą. Co się tyczy rokowań pokojowych, postępują Włochy lojalnie i umiarkowanie i żądają dla siebie tylko takiej gwarancyi, jak inne mocarstwa.

**Londyn,** 29 grudnia. Dzienniki wieczorne donoszą z Shanghaju, że nowy okręt niemiecki w drodze z Iczang do Czung-King rozbił się w Suihsiang i prawdopodobnie jest zupełnie stracony. Wszystkich pasażerów i całą załogę uratowano, tylko kapitan utonął.

**Londyn,** 29 grudnia. *Standard* donosi z Shanghaju pod datą 28 grudnia: Według prywatnych doniesień z prowincyi Szansi, cesarzowa wdowa wtedy, gdy dwór cesarski bawił w Tai-yuan-fu zamianowała 15-letniego chłopca, nazwiskiem Tung-han nowym cesarzem. W edykcie, zawierającym tę nominacyę znajdował się także zakaz rozpowszechniania i ogłaszania tej wiadomości. Nowego cesarza przewieziono w cesarskim żółtym powozie do Singanfu. W obec tego zrozumiałem jest, dla czego dotychczasowy cesarz Kwangsu otrzymał zezwolenie na powrót do Pekinu. Kwangsu zawiadomił swych przyjaciół ze stronnictwa reformy, iż powraca do Pekinu i prosił ich zarazem o poparcie w przeprowadzeniu planów.

**Shanghaj,** 29 grudnia. Wiadomości ze źródła chińskiego powiadają: Pewien wyższy urzędnik telegrafował z Singanfu do Shanghaju, że cesarz Kwangsu przyjął warunki pokojowe. Wiadomość ta wymaga potwierdzenia.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 29 grudnia 1900. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30, Marki 117·72, Renta majowa 98·25, Węgierska renta koronowa 93·05, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 672·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 676·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 545·—, Akcye Bankvereinu 461·—, Akcye Länderbanku 407·50, Akcye Kolei państwowych 670·50, Lombardy 111·50, Akcye Kolei Elbethal 473·50, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 436·50.

**Wiedeń,** 29 grudnia 1900. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·72, Renta majowa 98·80, Węgierska renta koronowa 93·—, Akcye austr. Zakładu kredytowego 673·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 676·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 546·—, Akcye Bankvereinu 461·—, Akcye Länderbanku 407·50, Akcye Kolei państwowych 670·50, Lombardy 111·50, Akcye kolei Elbethal 474·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 437·50, Akcye Rima Muranyi 484·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 105·50, Ruble 254·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie słabe.

**Wiedeń,** 29 grudnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* Godzina 3 min. —. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 671·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 674·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 541·—, Akcye Länderbanku 407·50, Akcye Bankvereinu 460·—, Akcye Bodencredit 880·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 635·—, Akcye Kolei państwowych 671·—, Akcye Kolei Południowej 111·—, Akcye Tramway *A)* 239·—, Akcye Tramway *B)* 233·—, Akcye Kolei Elbethal 470·50, Akcye Kolei Północnej 2680·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 435·50, Akcye Rima Muranyi 480·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1675·—, Akcye Fabryki broni 271·—, Akcye Tureckie tytoniowe 292·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·70, Renta majowa 98·25, Austryacka Renta koronowa 98·50, Węgierska Renta koron. 92·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·80, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99·10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·60. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·25, Losy tureckie 105·50, Marki 117·70, Ruble 253·25.

**Berlin,** 29 grudnia. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 211·25, Towarzystwo dyskontowe 176·50.

Usposobienie słabe.

---

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.



**Dobry środek domowy.** W śród środków domowych, które zwykliśmy używać jako bole uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach i t. d., zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządzane w labolatoryum Richtera apteki w Pradze, pierwsze miejsce. Cena jest niską 80 szel., Kr. 1.40 i 2.— za butelkę, a każdą butelkę rozpoznać można po znanej kotwicy.



## Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum imienia Lubomirskich.** W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.






## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 29. grudnia 1900.

| | płacą walutą K. | h. | żądają koron K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.) | 630 | — | 650 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.) | 354 | — | 364 | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 424 | — | 430 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 531 | — | 541 | — |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.) | — | — | 150 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a. | 420 | — | 440 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 K. | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 109 | 30 | 110 | — |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 98 | 30 | 99 | — |
| „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K. | 90 | — | 90 | 7[illegible] |
| „ kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 98 | 70 | 99 | 40 |
| „ „ 4% w. a. los. w 57 l. | 92 | — | 92 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 92 | 50 | — | — |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 93 | 30 | — | — |
| 4% los w 56 lat | 91 | 20 | 91 | 90 |
| **III. Obligi** za 100 K. | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 95 | 70 | 96 | 40 |
| Bukow. funduszu propin. 5% wa. | 100 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ „ 4½% (3em.) | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 92 | 80 | 93 | — |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 92 | — | 92 | 70 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | 102 | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 92 | 50 | 93 | 20 |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. | 88 | — | 88 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 72 | — | 76 | 50 |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | 145 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 30 | 11 | 50 |
| 20 frankówka | 19 | 10 | 19 | 40 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 253 | — | 257 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych. | 253 | 50 | 255 | 70 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 40 | 118 | — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. grudnia 1900.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 98.65 | 98.85 |
| luty-sierpień | 98.50 | 98.70 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 98 50 | 98.70 |
| kwiecień-październik | 98 50 | 98.70 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 177.— | —.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 135.50 | 136 50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 164.— | 165.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 198.— | 200.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 198.— | 200.— |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc. | 300.— | 303.— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117.50 | 117.70 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. | 98.60 | 98.80 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 95.50 | 96.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 113.50 | 114.50 |
| „ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 494.— | 497.— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 119.70 | 120.70 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 95 30 | 96.— |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 426.60 | 427.60 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96.50 | 97.— |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 97.— | —.— |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 94.— | 95.— |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr. | 96.75 | 97 25 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 94.50 | 95.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 117.25 | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej) | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 116.95 | 117.15 |
| „ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr. | 93 05 | 93 25 |
| „ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 98.80 | 99.30 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 139.50 | 140 50 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 k.) | 166.— | 166.75 |
| „ „ „ za 50 zł. (100 k.) | 166.— | 166.75 |
| **E. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 92.75 | 93.75 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92.— | 93 — |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. | 258 — | 259 50 |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 106.— | 107.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 92.75 | 93 25 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc. | 101 — | 101.50 |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr. | 92.75 | 93.25 |
| „ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 95.60 | 96.60 |
| Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 87.50 | 88.50 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 77.25 | 79.25 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank | —.— | —.— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr. | 99.90 | —.— |
| Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. | 93.75 | 94.75 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 237.— | 240.— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 234.— | 235.50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.20 | 104.20 |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 94.— | 94.50 |
| Gal. akc. ban. hip 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.50 | 110.— |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 98.50 | 99.50 |
| „ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr. | 89.65 | 90.50 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 92.— | 93.— |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat. | 93 25 | 94.25 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 93.25 | 94.25 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 91.20 | 91.50 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 98.75 | 99.25 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. | 101.— | 101.70 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 98.50 | 99.50 |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr. | 92.— | 93.— |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr. | —.— | —.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 98.25 | 99.25 |
| „ „ „ 50 lat los 4 pr. | 98.25 | 99.25 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 105 80 | 106 80 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr. | 108.50 | 109 50 |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr. | 97.90 | 98.60 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 99 90 | 100.60 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 98.— | 98.80 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 98 — | 98.60 |
| Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr. | 86.75 | 87.75 |
| Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94.— | 94.50 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | — — | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 104.65 | 105 65 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 104.65 | 105.65 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 95.25 | 95.75 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 13.50 | 14 50 |
| Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. | 396.— | 399.— |
| Clary 40 zł. mk. | 142.— | 144 — |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 75.50 | 77.— |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 70.— | 72.— |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 58 — | 60 — |
| Palffy 40 zł. mk. | 143 — | 145 — |
| Czerw. krzyża austr. tow 10 zł | 46 — | 48 — |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 21.— | 22.— |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | 58.50 | 60 55 |
| Salma 40 zł. mk. | 178.25 | 180.20 |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 72.50 | 75.— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 203.— | 205 50 |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 150.— | 158.— |
| „ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr. | 405.— | — — |
| „ „ „ 50 zł. 4 pr. | 165.— | 175 — |
| Waldstein 20 zł. mk. | —.— | —.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 240 koron | 269 50 | 270.50 |
| Peszt. banku handl 500 zł. | 2552.— | 2558.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 677.— | 679.— |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 1492.— | 1502 — |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 635.— | 640 — |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | 356.— | 364 — |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 407.50 | 408.50 |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 1696.— | 1702.— |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 545.— | 547 — |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 258.59 | 259 50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 264 — | 264.75 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 400.— | 410 — |
| „ „ „ akcye zakład 200 zł | 295.— | 305 — |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 6250.— | 6265 — |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 532.— | 534 — |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 400.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | — — |
| „ węg. galic. I. 200 zł. | 414.— | 415 — |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 742.— | 744 — |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 847.— | 853 — |
| Gal. karpackie naft. tow. 500 kor. | 880.— | 900 — |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 434.— | 435 — |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1680.— | 1690 — |
| Schodnicy 500 kor. | 1500.— | 1520 — |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 450.— | 460 — |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.67 | 117 82 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240.10 | 240 30 |
| Paryż za 100 fran. | 95.82 | 95 60 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | 117.75 | 117 95 |
| Włoskie banki | 90 65 | 90 85 |
| Francuskie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 95 25 | 95 40 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.39 | 11.43 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.13 | 19.15 |
| 20-markówka | 23.52 | 23 60 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | — — |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117 65 | 117 85 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 90.90 | 91 10 |
| Rubli | 2.53 | 2 54 |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Firm. 567/00 (10878)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 23. listopada 1900 wpisanem zostało do rejestru dla firm zarobkowych i gospodarczych, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków spółkowej kasy pożyczkowej w Nowem mieście odbytem tamże dnia 16. października 1900 uchwalono zmianę statutów a w szczególności Towarzystwo ma odtąd nosić nazwę „Spółka oszczędności i pożyczek w Nowem mieście stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". Celem tej spółki jest starać się o materyalne i moralne podnisienie członków spółki mianowicie przez a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków, b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności, c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Okręg spółki stanowią gminy Nowe Miasto, Posada nowomiejska, Grabownica, Komarowice, Bniowice, Bybło, Grodzisko, Borszczowice, Zrotowice, Hruszatyce, Hubice i Przedzielnica.

Przemyśl, 8. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 2048 stow II. 248 (10923)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Kasa pożyczkowa we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" została dnia 24 listopada 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono że siedzibą Towarzystwa jest Lwów, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 9. października 1900 i przedmiotem przedsiębiorstwa jest zachęcać do oszczędności i udzielać członkom swym zaliczek celem podniesienia ich zarobku lub polepszenia ich bytu ekonomicznego, że czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony przełożeństwo tworzy: dyrekcya składająca się z trzech dyrektorów i trzech zastępców wybranych na wniosek Rady nadzorczej przez zgromadzenie ogólne na przeciąg lat sześciu którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że przynajmniej dwóch dyrektorów względnie jeden dyrektor i jeden zastępca położą swe podpisy pod brzmieniem firmy, że ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie przynajmniej jednorazowe w jednym z dzienników lwowskich, odpowiedzialność członków jest ograniczoną do wysokości udziału i takiej samej kwoty ponadto, udział pojedynczy członka wynosi 260 koron, że wreszcie dyrektorami stowarzyszenia na przeciąg lat 6 wybrani zostali dr. Ernest Adam dr. Maksymilian Liptay i Ernest Leon Lilien.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 26. listopada 1900.

# Licytacye.

L. cz. E. 2914/98 (7) i E. VIII. 201/00 (12) (10880 3—3)

Na żądanie Pinkasa Horowitza, kupca w Stanisławowie, i Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Stanisławowie, odbędzie się dnia 8. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50, licytacya realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. grunt. lkat. 1011, 638/5, 1006/2, 2034/2, 644, realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. lkat. 576 pastwiska i parc. grunt. lkat. 578/1, 579/1, realności lwh. 359 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. grunt. lkat. 2174 i 2678, realności lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z młyna Nd. 70 i parc. bud. lkat. 47, realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. lkat. 1675/3 pastwiska i parc. grunt. lkat. 1676/3, 1027, 2672, 638/6, 1007/2, 1114/2, 612/2, 662, 663/1, 664, 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. Mykietyńce objętej, składającej się z parc. lkat. 2599/3 łąki i realności lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objętej, składającej się z młyna i parc bud. lkat. 1 wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia młynowego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to realności lwh. 89 ks. gr. gm. Uhorniki objęta na 760 kor., realność lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 100 kor., realność lwh. 359 ks. gr. kat. Uhorniki objęta na 240 kor., realność lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta wraz z przynależnością na 4.000 kor., realność lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 814 kor., 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. kat. Mykietyńce objęta na 66 kor. 66 hal., realność lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objęta wraz z przynależnością na 3000 kor.

Najniższa cena realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta wynosi 506 kor. 67 hal., realność lwh. 94 ks. gr. gm. Uhorniki objęta na 66 kor. 67 hal., realność lwh. 359 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 160 kor., realność lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 3000 kor., realność lwh. 531 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 542 kor. 67 hal., 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. kat. Mykietynce objęta 44 kor. na 44 hal., realność lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objęta na 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Stanisławów, 5. listopada 1900.

---

L. cz. E. 630/99 (15) (10968 3—3)

Na żądanie Leopolda Ebla, kupca w Kętach, zastąpionego przez dra Maryana Hommego w Andrychowie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, relicytacya a) całej realności lwh. 47 gm. Bulowice, składającej się z zabudowań mieszkalno-gospodarczych i gruntu pow. 5 H. 99 a. 90 m², b) całej realności lwh. 225 tejże gminy, składającej się z gruntu pow. 2 H. 25 a. 90 m², c) połowy realności lwh. 351 tejże gminy, składającej się z drogi polnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z obsiewu koniczyny na realności lwh. 47.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 5860 kor. 18 hal., ad b) na 2047 kor. 20 hal., ad c) na 101 kor. 6 hal., przynależności zaś na 44 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2922 kor. 9 hal., ad b) 1023 kor. 60 hal., ad c) 50 kor. 53 hal., poniżej tej ceny prz sedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 14. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 728//00 (6) (10979 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, zastąpionego przez p. adw. dr. Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 21. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6., licytacya realności objętych lwh. a) 463, b) 142, c) 354. tudzież d) 4/6 części realności whl. 149 ks. gr. gm. Myszków wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z chaty, ad b) z chaty, stajni, chlewa, karmnika, ad c) dwóch chat, dwóch chlewów i stajni.

Nieruchomości ad a) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 216 kor., ad b) na 452 kor., ad c) na 283 kor., ad d) 182 kor., przynależności zaś ad a) na 140 kor., ad b) 180 kor., ad c) na 167 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 237 kor. 34 hal., ad b) 421 kor. 34 hal., ad c) 300 kor., ad d) 121 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 9. grudnia 1900.

---

L. 132.147/VI. (10983 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Ogłasza się niniejszem publiczną licytacyę na wozy pocztowe typu X. tak zwane „separatki“ która odbędzie się: na dniu 10. stycznia 1901 w c. k. Urzędzie pocztowym w Szczawnicy na wozy

separatka Nr. 6 cena wywołania 80 kor.
„ „ 105 „ „ 80 „
„ „ 675 „ „ 120 „

na dniu 15. stycznia 1901 w c. k. Urzędzie pocztowym w Starym Sączu na wóz

separatka Nr. 218 cena wywołania 50 kor.

Odnośną cenę kupna ma nabywca złożyć zaraz do rąk kierownika pomienionego urzędu.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

We Lwowie, dnia 21. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 205/00 (7), E. 528/00 11 (10894 2—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się 28. stycznia 1901 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym, biuro 6, licytacya I. realności lwh. 571½, gm. Wieliczka, II) realności lwh. 150 gm. Lednica dolna z przynależnościami.

Pierwsza nieruchomość oceniona jest na 10.000 kor., druga nieruchomość na 2064 kor. 10 hal., zaś przynależności na 71 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi realności lwh 571½ kwotę 5000 kor., realności lwh. 150 kwotę 1376 kor. 6 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie co do samej nieruchomości nie będą uwzględnione.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 14. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 452/00 (5) (10967 2—3)

Na żądanie Teofila i Katarzyny Zemanków, zastąpionych przez adwokata dra Zolla w Bielsku, odbędzie się dnia 22. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya niewydzielonych 70/192 części realności w Kętach pod lkons. 516 położonej, wyk. hip. l. 516 tejże gminy objętej, składającej się z domu piętrowego i ogrodu, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość, względnie jej 70/192 części, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3400 kor., przynależności zaś na 21 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 2199 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 5. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 376/00 (8) (11028 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya I.) ciała hip. lwh. 1033, II.) ½ ciała hip. lwh. 154, III.) ciała hip. lwh. 181, IV.) ½ ciała lwh 183, V.) ½ ciała hip. lwh. 184, VI.) ½ ciała hip. lwh. 185, VII.) ½ ciała hip. lwh. 1632.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3138 kor

Najniższa cena wynosi ad I) 338 kor. 66 hal., ad II.) 34 hal., ad III.) 1680 kor. 66 hal., ad IV.) 6½ hal, ad V.) 1 kor., ad VI) 20 kor., ad VII.) 66 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 17. listopada 1900.

---

L. 32.632/900. OBWIESZCZENIE. (11049 2—2)

Osobna składownia tytoniu w Rozdole będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do Magazynu tytoniowego we Lwowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 21 trafikantów tytoniowych; składownia połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku 1899 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 18.506 zł. 61 ct.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 766 zł. 5 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 1145 zł. 63 ct., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1 procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w Mikołajowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowaną najdalej do 15. stycznia 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie.

Wadyum wynosi 200 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Mikołajowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 17. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 1262/00 (5) (11064 2—3)

Na żądanie Berla Sahla w Łuce, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya posiadłości lwh. 776 ks. gr. gm. kat. Uście zielone, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i szopy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona 1500 kor., przynależności zaś na 540 kor.

Najniższa cena wynosi 1270 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 10. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 1322/00 (18) (11096 1—3)

Na żądanie Lwowskiego Towarzystwa bankowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Edwarda Liliena we Lwowie, odbędzie się dnia 22. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 520 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, składającej się z parc. grunt. l. 65/3 (ogród), wraz z przynależnościami, składającemi się z domu drewnianego, o ośmiu izbach, oficyn z drzewa pobudowanych, o ośmiu izbach, wychodków, komórek, parkanu i studni cembrowanej.

Nieruchomość powyższa, wraz z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11.600 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 5800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 1. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 1265/00 (11084 1—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności m. Tarnowa, zastąpionej przez adw. dra Forysta, odbędzie się dnia 25. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w domu p. Hermelego, licytacya realności lwh. 133 ks. gr. gm. Pławo objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4114 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 2743 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w domu p. Hermelego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 1367/00 (10940 2—3)

Na żądanie Herscha Hellera w Limanowy, odbędzie się dnia 14. stycznia 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya połowy realności lwh. 116 gm. kat. Siekierczyna, Józefa Mąki własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 417 kor.

Najniższa cena wynosi 278 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 21. listopada 1900.

L. cz. E. 4371/99 (5) (11093)

Na żądanie Naftalego Thalera w Drohobyczu, odbędzie się dnia 21. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya 2/4 części realności obj. lwh. 577 ks. gr. gm. Tustanowice.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1015 kor.

Najniższa cena wynosi 676 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 2390/00 (4) (11066 1—3)

Dnia 23. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 672/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona na 388 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 258 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby nie dopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. E. 2584/00 (4) (11094)

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu, odbędzie się dnia 24. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya:

ciała hip. obj. lwh. 222 ks. gr. gm. Stebnik
„ „ „ „ 290 „ „ „ „
½ „ „ „ „ 223 „ „ „ „
„ „ „ „ 361 „ „ „ „

wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego inwentarza.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 222 na 3390 kor., lwh. 290 na 2261 kor., połowa lwh. 223 na 100 kor., lwh. 361 na 300 kor., przynależności zaś lwh. 222 na 324 kor., lwh. 290 na 340 kor.

Najniższa cena wynosi za lwh. 222 kwotę 2476 kor., za lwh. 290 kwotę 1734 kor., za lwh. 223 kwotę 66 kor. 66 hal., za lwh. 361 kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. VI. 330/87 (1) (11081)

Zobowiązany Sucher Hassler w Śliwkach.

Dnia 17. stycznia 1901 o godz. 10½ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego relicytacya realności objętej lwh. 194 gm. Śliwki pod warunkami uchwałą z 12. stycznia 1892 l. 10763 ustalonymi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 820 kor., sprzedaną jednak zostanie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę, na koszt i niebezpieczeństwo pierwotnej nabywczyni Freidy Zierler.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłyby niedopuszczalne, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 1708/00 (6) (11085 1—3)

Dnia 21. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wyk. hip. l. 1453, 577, 954, 818, 1483, 1542 i 1475 ks. gr. gm. kat. Stewwa z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono:

| | | |
|---|---|---|
| a) realność objęta lwh. | 1453 na | 280 kor. |
| b) „ „ „ | 577 „ | 200 „ |
| c) „ „ „ | 954 „ | 320 „ |
| d) „ „ „ | 818 „ | 1800 „ |
| e) „ „ „ | 1483 „ | 200 „ |
| f) „ „ „ | 1542 „ | 200 „ |
| g) „ „ „ | 1475 „ | 200 „ |

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi dla ad a) 186 kor. 66 hal., ad b) 133 kor. 32 hal., ad c) 213 kor. 32 hal., ad d) 1200 kor., ad e) 133 kor. 32 hal., ad f) 133 kor. 32 hal., ad d) 133 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 1064/00 (3) (11015)

Dnia 21. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności objętej lwh 57 gm. Oleszków.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2606 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 1737 koron 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wolno w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8 przejrzeć.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 1230/00 (4) (11069)

Dnia 28. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya 1/5 części realności lwh. 271 ks. gr. Germakówka, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1/5 części budynków.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 42 kor., przynależności zaś na 42 kor.

Najniższa cena wynosi 49 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 1. grudnia 1900.

L. cz. E. 917/00 (7) (11038)

Dnia 25. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacya I.) realności objętej wyk. hip. 553 gm. Tyśmienica, II.) realności objętej wyk. hip. 143 tejże gm., wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole z 15. listopada 1900 E. 917/00 (6).

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: I.) na 3192 kor. 4 hal., zaś II.) na 3680 kor. 41 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad I.) 1596 kor. 2 hal., zaś co do realności ad II.) 1840 kor. 21 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. VIII. 2345/00 (5) (11103)

Na żądanie Magistratu st. i. król. miasta Krakowa, zastąpionego przez adw. dra Hejdukewicza w Krakowie, odbędzie się dnia 10. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacya realności pod lk. 209 Dz. III. w Krakowie przy ul. Szewskiej l. orj. 32 położonej lwh. 1599 w Krakowie objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1940 kor.

Najniższa cena wynosi 970 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 2941/00 (3) (117..)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. stycznia 1901 o godz. przed 10 południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 580 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej, Aleksandra i Kazimierza Zdzieńskich własność stanowiącej wraz z przynależnościami.

Realność, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 40 000 kor.

Najniższa cena wynosi 20.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 186/00 (26) (11102)

Na żądanie Mojżesza Orangal w Tarnowie, odbędzie się dnia 21. stycznia 1901, o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21, licytacya majętności Wiśniowa lwh. 760 i majętności Wiercany lwh. 663 ks. tab. objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego tudzież urządzenia chmielarni z tykami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) majętność Wiśniowa lwh. 760 ks. tab. wartość gruntów i budynków na 378.091 kor. 92 hal., zaś wartość przynależności na 44004 kor., b) majętności Wiercany lwh. 663 ks. tab. wartość gruntów i budynków na 166.717 kor. 38 hal., zaś wartość przynależności na 1700 koz.

Najniższa cena wynosi co do majętności Wiśniowa kwotę 281.397 kor. 28 hal., a Wiercany kwotę 112.278 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 11. grudnia 1900.

## Konkursa.

L. Pr z 442 6/00 (11045 3—3)

Sąd powiatowy w Żółkwi przyjmie od 1. stycznia 1901 dyetaryusza za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 20 hal.

Egzaminowani mają pierwszeństwo.

Żółkiew, dnia 22. grudnia 1900.

L. 3600 (11052 2—2)

Konkurs.

Dnia 31. stycznia 1901 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na posadę dozorcy więziennego IV klasy płacy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie według konkursu w Gazecie Lwowskiej z dnia 28. b. m. Nr. 295 rozpisanego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.
Stanisławów, dnia 19. grudnia 1900.

(10984 2—3)

KONKURS.

Dla emerytowanego konceptowego urzędnika władzy politycznej jest do objęcia z dniem 1. stycznia 1901 posada referenta szpitalnego z płacą 1000 kor. i możliwą roczną remuneracyą.

Zgłoszenia poparte odpowiednimi dokumentami służbowymi zechcą reflektanci wnosić do Dyrektora szpitala powszechnego św. Izabeli w Brzeżanach najpóźniej do 31. grudnia b. r.

Dr. Albert Zauderer.
Dyrektor i prymaryusz.

# Upadłości.

L. cz. S. 10/00 (1) (11046 2—3)

EDYKT KONKURSOWY.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Michała Dotyka, nieprotokołowanego kupca w Lubaczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika sądu powiatowego w Lubaczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Jakóba Szlapę w Lubaczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11. stycznia 1901 godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie najdalej do dnia 28. stycznia 1901 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 25. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Lubaczowie lub w pobliżu Lubaczowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21 grudnia 1900.

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 275/00 2 (11116)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczony h w Nr. 8 czasopisma „Jüdisches Volksblatt" z dnia 18. grudnia 1900 pod napisem 1) „Correspondenz Przemyśl" i 2) „Die Wahlen aus der vierten und fünften Kurie" zawiera znamiona występku z §. 300 491 u. k., i Art. IV. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p. z r. 1863, oraz występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26. grudnia 1900.

L. cz. Pr. 279/00 2 (11118)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 594 czasopisma: „Słowo polskie" (poranne) z dnia 21. grudnia 1900 pod napisem: „Wybór we Lwowie" w ustępie od słów „Tam kahał gromadził" do „rządowi" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26. grudnia 1900.

L. cz. Pr. 282/00 2 (11117)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 52 czasopisma „Monitor" z dnia 23. grudnia 1900 pod napisem: 1) „Rezygnacya dr. Roberta Czajkowskiego" w ustępie od słów „Kiedy bezwstyd" do „upadającej Romy" 2) „Głosy prasy i publiczności" w ustępie od słów „Wytoczono mu" do „polską gospodarkę" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27. grudnia 1900.

L. cz. Pr. III 247/00 2 (11129)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 264 czasopisma „Naprzód" z dnia 25. grudnia 1900 artykuł pod tytułem „Wybory z kuryi miejskiej okręgu kołomyjskiego" w ustępie od „o godzinie 5 stanowczo" do „otoczyło gmach kordonem" str. 5, łam 3 i str. 6, łam 1, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 27. grudnia 1900.

Ч. Пр. 284/00 (2) (11115)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів умїщених в числї 121 часописи: „Комар" з дня 21. грудня 1900 під написею: 1. „Горі імієм серця" від початку до слів: „убогим дрібку щастя" і 2. „Ординация виборча на IV. і V. курию для всхідного Тиролю від р. 1900 обовязуюча usqe ad infinitum" містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і проте усправедливлєна єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене тохо артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 26. грудня 1900.

L. cz. Pr. 281/00 (2) (11114)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 269 czasopisma „Wiek XX." z dnia 23. grudnia 1900 pod napisem: „Cud" w ustępie od słów: „Proboszcz w Purkersdorfie" do końca zawiera znamiona występku z §. 303 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27 grudnia 1900.

L. cz. Pr. 278/00 (2) (11113)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 353 czasopisma „Kurjer lwowski" z dnia 21. grudnia 1900 pod napisami:

1. „Prokuratorskie bezhołowie" i
2. „O galicyjskich wyborach" w ustępie od początku do „pozorami" zawiera znamiona występku z § 300 u k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26. grudnia 1900.

Zl 289 (10919)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16. December 1900 Pr. IX. 152/2, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Il Gazzettino" vom 12. December 1900 wegen der Stelle von „Constituto dell' accusata" bis „Si probabilmente perche non gridassero" des Artikels: „Corte d'Assise. Crimine di tentato omicidio prohibitorio" nach § 309 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16. December 1900, Pr. IX. 153/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6912 der Zeitschrift: „Il Piccolo della Sera" vom 12. December 1900 wegen der Stelle von „Costituto dell' accusata" bis „disse dinanzi al giudice istruttore" des Artikels: „La serva che tenta buttar la padrona dalla finestra Corte d'Assise" nach §. 309 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16. December 1900, Pr. IX/2, die Weiterverbreitung der Nummer 283 der Zeitschrift: „Edinost" vom 13. December 1900 wegen der Stelle von „Osor tutto" bis „roke same jeze" und von „Ake je g. Schaffenhauer" bis „na volilni cin!" des Artikels: „Volilno gibanje" nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 14. December 1900, Pr. V. 46, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Il Risveglio" = „Le Reveil" in Genf vom 8. December 1900 nach §. 65 a., b. und c. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1900, Pr. V. 47, die Weiterverbreitung der Nummer 193 der Zeitschrift: „Idea Italiana" vom 13. December 1900 wegen der Stelle von „Per essi che tutto sacrificano" bis „ostracismo a Lussingrande" des Artikels: „All' Ostracismo" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1900, Pr 68, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Budweiser Kreisblatt" vom 12 December 1900 wegen der Stelle von „Wäre man da" bis „Reichshälften kommen muß" des Artikels: „Jenseits und diesseits der Leitha" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1900, Pr. 156/2, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Volksrecht" vom 12. December 1900 wegen der Artikel: „Die Gegner der Aussiger Arbeiterschaft" und „Leipa. (Nachträgliches zur zur Wahl. — Unvorsichtige Geschäftsleute)" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1900, Pr. 115/2, die Weiterverbreitung der Nummer 146 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung" vom 12 December 1900 wegen der Stelle von „Ein sehr beachtenswerter Vorfall" bis „recht windig ausschauen" des Artikels: „Volkszählung — Confession" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 16. December 1900 Pr. I. 95/1, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Dorfzeitung" vom 13. December 1900 wegen der Stelle von „Gewisse Herren sagen" bis „Diese Stunde der Erkenntniß" des Artikels: „Bauernbriefe" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1900, Pr. 66/2, die Weiterverbreitung der Nummer 144 der Zeitschrift: „Pozor" vom 13. December 1900 wegen der Stelle von „Neni to zneuziti" bis „na soemu zemskem" des Artikels: „Vyrizovani reclamaci v mestske skupine Olomouc Prostejov" nach §. 300 St. G. verboten.

# Kuratele.

L. cz. P. 332/00 (4) (11079)

Alfred Łaszowski porucznik c. i k. 2 pułku ułanów uznany za marnotrawcę pozostaje pod kuratelą ojca p. Mieczysława Łaszowskiego pens. c. i k. marszałka porucznika w Wiedniu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. P. 271/00 (3) (11037 1—3)

Wojciech Kubacki ze Stadeł uznany został umysłowo niedołężnym. Kuratorem ustanowiono Michała Buczka z Gabonia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. P. 24/00 (11) (11030 1—3)

Józefa Pośpiecha czeladnika slusarskiego uznano umysłowo chorym a Wincentego Pośpiecha we Wiedniu ustanowiono jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 18. lutego 1900.

L. cz. L. 1/00 (6) (11006 1—3)

Ilko Michaliszyn, syn Iwana z Krzywego uznany został za marnotrawcę, a kuratorem dlań ustanowiono Fedia Szawałę z Krzywego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, dnia 25. września 1900.

L. cz. P. 289/00 (6) (11007 1—3)

Józefa Steiner z Rohatyna została uznaną umysłowo niedołężną a kuratorem jej ustanowiono Juliana Bronarskiego z Gorlic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. L. 18/98 (5) (11008 1—3)

Iwan Cheminiec z Orawczyka uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Antoni Ihnatowicz z Orawczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Skole, 25. września 1900.

L. cz. P. 236/00 (1) (10963 1—3)

Jan Ilnicki z Doliny został uznany niewłasnowolnym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Loretha z Doliny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, 22. października 1900.

L. cz. P. 310/00 (13) (10944 1—3)

Jan Chrzan z Połomia oddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. Kuratorem Józef Burkowicz z Połomia.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Wiśnicz, dnia 23. listopada 1900.

L. cz. P. 283/00 (4) (10975 1—3)

Onufry Bahryj z Mądzelówki uznany marnotrawcą a kuratorem jego Józef Magdij z Mądzelówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 16. października 1900.

L. cz. L. 7/00 (6) (10977 1—3)

Jelena z Morawskich Fedoruk z Zabłotowa uznana marnotrawczynią, kuratorem ustanowiony Iwan Fedoruk Wasyla z Zabłotowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów, dnia 25. października 1900.

L. cz. P. 43/00 (4) (11063 1—3)

Marya Żyława z Łazarówki uznana marnotrawczynią, kuratorem ustanowiony Semań Łatyn syn Stefana z Łazarówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mona terzyska, 28. listopada 1900.

L. cz. P. 551/00 (9) (11058)

Lotte Glanzberg prywatna z Tarnowa, umysłowo chorą uznaną zotała i kuratorem dla niej Samuel Glanzberg ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. P. 398/00 (7) (11027)

Łukasz i Franciszka małż. Biedowie z Poręby spytkow. zostali uznani za marnotrawnych a kuratorem dla nich ustanowiony Józef Skomel tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzesko, dnia 22. listopada 1900.

L. cz. P. 291/00 (4) (11026)

Walenty Biernat z Uszwii został uznanym marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiony Piotr Biernat tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzesko, dnia 31. lipca 1900.

L. cz. P. IV. 303/00 (2) (11024)

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie oddz. IV. uznaje Mikołaja Długosza z Pitrycz marnotrawnym, kuratorem dlań ustanowiono Pawła Todorowskiego.

Złoczów, dnia 10. września 1900.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 125.755.

### OBWIESZCZENIE.

W Nr. 202. Dziennika ustaw państwowych ogłoszone zostało ministeryalne rozporządzenie z 1. grudnia 1900 w przedmiocie weterynarskiego badania zwierząt sprowadzonych **pieszo** z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Rozporządzenie to postanawia co następuje:

1. Strony, które sprowadzają zwierzęta pieszo z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa obowiązane są o nadejściu tych zwierząt do ich miejsca przeznaczenia donieść naczelnikowi gminy w ciągu 24 godzin. Naczelnik gminy zaś jest obowiązany donieść o tem politycznej władzy I instancyi w ciągu dalszych 24 godzin.

2. Sprowadzone zwierzęta mają być w miejscu przeznaczenia poddane oględzinom weterynarskiem, które polityczna władza powiatowa ma zarządzić, o ile możności natychmiast po otrzymaniu doniesienia

Zwierzęta sprowadzone z zachowaniem przepisów należy natychmiast przypuścić, do wolnego obrotu, jeżeli przy oględzinach okażą się niepodejrzanemi pod względem weterynarskopolicyjnym.

3. W wypadkach przekroczeń powyższego rozporządzenia należy postępować podług przepisów ustawy z 24. maja 1882 Dz. u. p. Nr. 51).

4. Powyższe rozporządzenie, które nie narusza rozporządzenia o weterynarskich oględzinach zwierząt w obrocie kolejowym, obowiązuje w 14 dni po ogłoszeniu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 15. grudnia b. r. L. 41.270.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. grudnia 1900.

---

L. 126.765.

### OBWIESZCZENIE

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii-Hercogowinie i z powodu zawleczenia tych chorób c. k. Ministerstwo znosząc swe rozporządzenie z 28. listopada 1900 l. 117.578 zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 18. grudnia 1900 l. 45.911, pod względem przywozu zwierząt z Bośnii-Hercogowiny do Galicyi co następuje:

Z powodu panującej:

1) zarazy pomoru zakazuje się przywozu do Galicyi świń z powiatów Brcka, Gradocac i Prjedor;

2) zarazy ospy u owiec zakazuje się przywozu do Galicyi owiec z powiatów Carin, Petrovac i Sauskimost.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niećwiertowanym z Bośnii-Hercogowiny do Galicyi obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje od 22. grudnia 1900 będą karane według ustawy z 24. maja 1882 (dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów §. 46 ustawy z 29. lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia ministryalnego z 12. kwietnia 1880 (dz. u. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 grudnia 1900.

---

L. 5420/pr. (11112)

### OBWIESZCZENIE

Prezydyum c. k galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26. grudnia 1900 l. 5420/pr. dotyczące utworzenia c. k. urzędu podatkowego a zarazem urzędu depozytow sądowych w Zakliczynie.

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 10. października 1900 utworzony został nowy urząd podatkowy a zarazem sądowy urząd depozytowy w Zakliczynie.

Ten nowy urząd podatkowy rozpocznie swoją czynność z dniem 1. stycznia 1901 i ma oprócz wykonywania czynności należących do niego, jako urzędu podatkowego zawiadywać depozytami sądowymi c. k sądu powiatowego w Zakliczynie, oraz spełniać czynności kasy sierocej, względnie wspólnej kasy sierocej w całym swoim okręgu urzędowym, o ile ona istnieje.

Z powodu utworzenia nowego urzędu podatkowego w Zakliczynie wyłącza się z dniem 1. stycznia 1901 gminy położone w powiecie sądowym Wojnicz, mianowicie: Bieśnik, Biskupice melsztyńskie, Borowa, Charzewice-Melsztyn, Dzierzaniny, Faliszowice, Faściszowa, Filipowice, Gwoździec, Kończyska, Łusławice, Niedzwiedza, Olszowa, Paleśnica, Piaski-Drużków, Rostoka albo Roztoka, Ruda kameralna, Słona, Stróże, Wesołów, Wola stróżka, Zakliczyn, Zawada lanckorońska, Zdonia, Złota, z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Wojniczu i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Zakliczynie.

Zarazem wyłącza się z dniem 1. stycznia 1901 gminy względnie obszary dworskie: Biadoliny szlacheckie, Jaworsko i Perła z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Brzesku i wciela się je do okręgu c. k. urzędu podatkowego w Wojniczu.

Wskutek reskryptu c k. Ministerstwa skarbu z dnia 12. grudnia 1900 l. 75.069, podaje się niniejsze obwieszczenie do publicznej wiadomości.

---

### ОПОВІЩЕНЄ

Президіум ц. к. краєвоі Дирекциі скарбу з дня 26 грудня 1900 ч. 5420/пр. о утвореню ц. к уряду податкового а заразом депозиту судового в місцевости Заклічині.

На основі Найвизшого постановленя з дня 10. октобра 1900 утворено новий уряд податковий а заразом судовий уряд депозитовий в місцевости Заклічині.

Новий уряд податковий начне дійствовати з днем 1. січня 1901 и має крім справ належачих до него яко уряду податкового, завідовати депозитами судовими ц. к. суду повітового в Заклічині, а заразом сповняти також діла каси сиротиньскоі, взглядно спільноі каси сиротиньскоі в цілім своім окрузі урядовім, о скілько тая провадить ся.

З поводу утвореня того нового уряду податкового в Заклічині, вилучає ся з днем 1. січня 1901 громади положені в повіті судовім Войнич а именно: Бісник, Біскупиці мельштиньскі, Борова, Хажевиці, Мельштин, Держаніни, Фалішовиці, Фасцітова, Філиповиці, Гвоздец, Кінчиска, Луславиці, Недвідя. Ольшова, Палесниця, Піскі-Дружків, Ростока або Розтока, Руда камеральна, Солона, Струже, Весолів, Воля стружка, Заклічин, Завада ланцкороньска, Здона, Золота з округа ц. к. уряду податкового в Войнічи а приділяє ся тіи громади до ц. к. уряду податкового в Заклічині.

Заразом вилучає ся з днем 1. січня 1901 громади взглядно обшари двірскі: Вядолини шляхоцкі, Яворско і Перла з округа ц. к уряду податкового в Берескy и приділяє ся до округа ц к. уряду податкового н Войнічи.

В наслідок розцоряджения ц. к. Міністерства скарбу з дня 12. грудня 1900 ч. 75.069 цодає ся сеє оповіщеннє до загальноі відомости.

---

### KUNDMACHUNG

des Präsidiums der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direction vom 26. Dezember 1900 Zl. 5420/pr. betreffend die Errichtung eines Steuer- und gerichtlichen Depositenamtes in Zakliczyn.

Auf Grund der Allerhöchsten Entschliessung vom 10. October 1900 wird in der Ortschaft Zakliczyn in Galizien für die Gemeinden des gleichnahmigen Bezirksgerichtes ein Steuer- und gerichtliches Depositenamt errichtet.

Die Amtswirksamkeit dieses neuen Steueramtes hat mit dem 1. Jänner 1901 zu beginnen, und hat dieses Steueramt ausser den, den Steuerämtern als solchen obliegenden Agenden, auch die Geschäfte des Depositenamtes des in seinem Standorte bestehenden Gerichtes und die Agenden der cumulativen Waisenkasse, insoweit selbe besteht in seinem ganzen Bezirke zu besorgen.

Aus Anlass der Errichtung des vorbezeichneten neuen Steuer- und Gerichtsdepositenamtes werden vom 1. Jänner 1901 an die in dem Gerichtsbezirke Wojnicz gelegenen Gemeinden: Bieśnik, Biskupice melsztyńskie, Borowa, Charzewice-Melsztyn, Dzierzaniny, Faliszowice, Faściszowa, Filipowice, Gwoździec, Kończyska, Łusławice, Niedźwiedza, Olszowa, Paleśnica, Piaski-Drużków, Rostoka oder Roztoka, Ruda kameralna, Słona, Stróże, Wesołów, Wola stróżka, Zakliczyn, Zawada lanckorońska, Zdonia, Złota aus dem Steueramtsbezirke Wojnicz ausgeschieden und dem Steueramte in Zakliczyn zugewiesen.

Zugleich werden mit dem 1. Jänner 1901 die Gemeinden beziehungsweise Gutsgebiete: Biadoliny szlacheckie, Jaworsko und Perła aus dem Steueramtsbezirke Brzesko ausgeschieden und dem Steueramte in Wojnicz zugewiesen.

Dies wird in Folge Erlasses des k. k. Finanz-Ministeriums vom 12. Dezember 1900 Zl. 75.069 zur allgemeinen Kenntnis gebracht.

---

L cz. C. II. 156/00 (5) (11070)

Przeciw Heni Silberbusch zamężnej Herman z Mielnicy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. sądu przez Mozesa Minczera pozew o zapłatę 872 kor. 02 hal., na której wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 6. lutego 1900 godz. 10 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Heni Silberbusch zam. Herman ustanowiono kuratorem Maksymiliana Rein ra c. k. notaryusza w Mielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 18. grudnia 1900.

---

L. 127.824.

## Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 28. grudnia 1900.

| Epizoocya | Powiat | Miejscowość |
|---|---|---|
| Wąglik | Brzeżany | Kurzany (ob. dw.). |
| Parchy | Krosno | Winnica-Moderówka (ob. dw.). |
| | Przemyśl | Bachów (ob. dw.). |
| Szelestnica | Mielec | Dąbrówka wielka. |
| Róża wąglikowa | Bochnia | Damienice. |
| | Brody | Hołubica, Korsów, Mikołajów, Orzechowczyk. |
| | Brzeżany | Hucisko, Kotów. |
| | Czortków | Dżuryn. |
| | Horodenka | Czortowiec, Harasymów |
| | Jarosław | Dobra. |
| | Podhajce | Rudniki. |
| | Rawa | Tarnoszyn, Zamek. |
| | Skałat | Kokoszyńce, Kozina, Krasne, Łuka mała. |
| | Tarnobrzeg | Grębów, Jamnica, Krawce, Stale, Suchorzów. |
| | Tłumacz | Dolina. |
| | Trembowla | Chmielówka (ob. dw.), Krowinka, Łaskowce, Mogielnica, Słobódka janowska, Tiutków. |
| | Zaleszczyki | Szypowce. |
| | Złoczów | Firlejówka, Zarudzie. |
| Pomór świń | Borszczów | Jezierzany. |
| | Brody | Kadłubiska, Smarzów. |
| | Buczacz | Rukomysz (ob. dw.). |
| | Drohobycz | Wola jakubowa, Lużek dolny. |
| | Gródek | Rodatycze. |
| | Husiatyn | Oryszkowce (ob. dw.). |
| | Jarosław | Hawłowice, Laszki. |
| | Jaworów | Podłuby. |
| | Kamionka str. | Adamy. |
| | Kołomyja | Matyowce (ob. dw.), Ostrowiec (ob. dw.). |
| | Lwów | Barszczowice, Biłka szlachecka. |
| | Mościska | Arłamowska wola, Czerniawa, Rudniki, Sokola. |
| | Nadwórna | Łańczyn. |
| | Nisko | Rudnik. |
| | Podhajce | Łysa, Podhajce, Rosochowaciec (ob. dw.). |
| | Przemyślany | Przemyślany. |
| | Rawa | Hołe rawskie, Zaborze. |
| | Rudki | Pohorce, Zagórze. |
| | Sambor | Biskowice, Byków, Neudorf, Wojutycze. |
| | Skałat | Kąt, Łuka mała, Mazurówka (ob. dw.), Poznańska gniła (ob. dw.), Skałat, Touste. |
| | Sokal | Zaburze. |
| | Stanisławów | Opryszowce, Tyśmieniczany. |
| | Tarnopol | Denysów (ob. dw.). |
| | Zaleszczyki | Worwolińce (ob. dw.). |
| | Zbaraż | Worobijówka, Zbaraż. |
| | Złoczów | Kutkorz. |
| Wścieklizna | Mościska | Radenice. |
| | Nadwórna | Łańczyn. |

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 28. grudnia 1900.

---

L. cz T. 65/00 3 (10836 3—3)

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby w osobie Bartłomieja Gardy urodzonego we Wrząsowicach pod Krakowem, który wydaliwszy się przed przeszło 50 laty z Wrząsowic w niewiadomym kierunku, rzekomo do służby wojskowej, więcej do Wrząsowic nie powrócił i żadnej dotąd o sobie nie dał wiadomości — jakąkolwiek miał wiadomość, by takowej bądź tutejszemu sądowi bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi adw. dr. Faustynowi Jakubowskiemu w Krakowie, najpóźniej do dnia 1. stycznia 1902 udzielił, gdyż inaczej powyższy nieobecny na żądanie strony interesowanej za zmarłego uznanym będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 23. listopada 1900.

---

G. Zl. T. 13/00 (2) (10927 3—3)

Über Antrag der Samuel und Michael Salzberg wird das Amortisirungsverfahren bezüglich des in Verlust geratenen Degostenscheines Nr. 269 über Effecten im Werthe 1100 Kr und des Casseescheines Nr. 613 über 204 Kr beide ausgestellt von der k. k. Staatsbahndirektion in Stanislau auf den Namen Michael Salzberg lautend eingeleitet und jeder Besitzer aufgefordert sich binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen von der letzten Kundmachung anzumelden als sonst diese Urkunden für amortisirt erklärt werden.

K. k. Kreisgericht. Abth. IV.

Stanislau, am 15. September 1900.

---

L. cz. Prez 2139 18 P 00 (11053)

### OBWIESZCZENIE.

Jego Ekselencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla I zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1901 przed c. k. Sądem obwodowym w Kołomyi dnia 18. lutego 1901 o godz. w pół do 9 rano rozpoczynającej się Fryderyka Kunzeka c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego Przewodniczącym, zaś Wiceprezydenta Edmunda Kolba i c. k. Radców Sądu krajowego Adolfa Sichowera, Mieczysława Morawskiego, Józefa Bielewicza, Józefa Zawadzkiego, Antoniego Wileckiego i Stanisława Nowodworskiego zastępcami Przewodniczącego.

Kołomyja, dnia 22. grudnia 1900.

---

L. cz. Firm. 302/00 stow. II 776 (10930)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oddział II. ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych została wpisaną firma „Spółka szewców w Buczaczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ oraz postanowienia statutów z d. 10. listopada 1900 na których stowarzyszenie jest oparte.

1. że na podstawie statutów z dnia 14. października 1900 roku zawiązało się stowarzyszenie pod firmą „Spółka szewców w Buczaczu, stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką“,

2. że celem stowarzyszenia jest:

a) dostarczanie członkom materyałów potrzebnych do wyrobu obuwia wszelkiego rodzaju po cenach umiarkowanych i dobrej jakości,

b) sprzedaż lub pośredniczenie w sprzedaży wyrobów szewskich, członków stowarzyszenia,

c) popieranie gospodarstwa i przemysłu członków, tworzenie dla nich składów z materyałami surowych i gotowych wyrobów, tudzież zasilanie ich kredytem w materyałach i gotówce zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

3. że czas stowarzyszenia jest nieograniczony,

4 że wybrano dyrektorami księdza Stefana Koziarza, Włodzimierza Hausnera, Leona Pełczyńskiego, Walentego Turczańskiego i Stefana Komusiewicza, a ich zastępcami Józefa Mazura i Franciszka Doszlę.

5. że ogłoszenia stowarzyszenia mają być umieszczane w formie plakatów i okólników.

6. że odpowiedzialność członków rozciąga się do wysokości trzykrotnego udziału, to jest do kwoty 60 koron.

7. że firmę stowarzyszenia podpisują pod wyciśnięą stampilią trzej członkowie dyrekcyi lub ich zastępcy.

**Stanisławów, dnia 19. listopada 1900.**

L. cz. 1424/99, 1436/99, 1437/99 i 1469/99 (10888 3—3)

O g ł o s z e n i e.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Anny Oparskiej ustanawia się Ołeksę Isyka z Bilcza kuratorem, w celu doręczenia uchwał tabularnych z dnia 28 grudnia 1899 l. 1424, 22. grudnia 1899 l. 1436, 22. grudnia 1899 l. 1437 i 30. grudnia 1899 l. 1469 odnoszących się do intabulacyi prawa własności realności lwh. 328 gm. Bilcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, 3. listopada 1900.

---

L. cz. A. 558/98 6, A. 4/99 12, A. 288/99 3 (10832 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie podaje do wiadomości, że Benzion Lemmel zmarł dnia 7 listopada 1897 w Narolu mieście.

Mendel Weinmann zmarł dnia 22. listopada 1881 w Lipsku.

Hersch Wind zmarł dnia 6. marca 1898 w Lublińcu starym, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

W spadku po Benzionie Lemmel pozostała połowa realności pod lk. 218 w Narolu mieście lwh. 181, po Mendlu Weinmanie realność pod lk. 112 w Lipsku whl. 231, po Herschu Wind ciało hip. objęte whl. 367 w Lublińcu starym.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tych spuścizn, wzywa się wszystkich którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadków, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia, i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla których ustanawia się kuratorem p. adw. dr Stanisława Nurkowskiego w Cieszanowie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadną nieobjęte części dziedzictwa względnie całe dziedzictwa c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

Cieszanów, dnia 12. grudnia 1900.

---

L. cz. Firm. 2026/00 (10806 3—3)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w r. 1901 ogłaszane będą wpisy rejestrów handlowych co do firm pojedyńczych i spółkowych we „Wiener Zeitung“ „Gazecie Lwowskiej“ i „Przeglądzie prawa i administracyi“ we Lwowie a co do firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

Lwów, dnia 11. grudnia 1900.

---

L. cz. A. 627/00 (1) (10883 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Edelsteina, aby w ciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu wniósł deklaracyę spadkową po błp. Paji Rachli Edelstein, gdyż w przeciwnym razie deklaracya spadkowa, od jego kuratora Izaaka Goldmana przyjęta i przypadający dla niego spadek po błp. Paji Rachli Edelstein aż do dowodu jego śmierci lub uznania go zmarłego w sądzie zachowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 30. listopada 1900.

---

L. cz. E. 1941/00 (6) (10868 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie przeciw pp. Wincentemu Zygmuntowi Fedorowiczowi, Mieczysławowi Daukszy i Markusowi Maas o pięć rat pożyczkowych po 1024 kor. zpn. mają być doręczone zobowiązanemu p. Mieczysławowi Daukszy tusąd. uchwały z dnia 11. sierpnia 1900 l. cz. E. 1941/00 (1), (E. 2985/99 (22) tudzież z dnia 26. października 1900 l. cz. E. 1941/00 (2), któremi przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 3, 130, 144 i 148 ks. gr. gm. Sygniówka objętych dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu p. Mieczysława Daukszy jest niewiadomem, celem doręczenia temuż powyższych jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, ustanawia się dla niego kuratora w osobie P. dra Starczewskiego we Lwowie.

Tenże kurator będzie zastępywał p. Mieczysława Daukszę na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopokąd on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 22. listopada 1900.

---

(10906 3—3)

OBWIESZCZENIE.

P. Dr. Wincenty Markiewicz, adwokat krajowy w Peczeniżynie zamierza przesiedlić się z dniem 20. lutego 1901 do Nadwórny.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 1. grudnia 1900.

---

L. cz. A. 74 00 5 (10830 3—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Jawkę Łozińską zawiadamia się o przypadłym jej z testamentu ś. p. Stefana Łozińskiego legcie 20 koron i o ustanowieniu jej kuratorem Stefana Samulaka w Kunınie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 14. lipca 1900.

---

(10907 3—3)

OBWIESZCZENIE.

P. Dr. Ezechiel Schuster, adwokat krajowy w Kołomyi, zamierza przesiedlić się do Drohobycza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 17. listopada 1900.

# Doniesienia prywatne.

L. M. 83208/900 B. st. 178.

# Obwieszczenie.

W myśl artykułu III. ust. z dnia 29 marca 1869 Dz. p. p. nr. . odbędzie się

**z początkiem stycznia 1901 r. powszechny spis ludności**

według stanu w dniu 31 grudnia b. r.

W król. stoł. m. Lwowie spis ten odbędzie się za pośrednictwem . oznajmiających.

Karty te wraz z sumaryuszami i pouczeniem, jak wypełniać poszczególne rubryki, otrzymają właściciele, względnie zarządcy domów, dla doręczenia partyom w tym domu mieszkającym, celem ich wypełnienia.

Po natychmiastowem wypełnieniu w myśl instrukcyi, właściciele lub zarządcy domów zbiorą te karty znowu, uporządkują je według numerów mieszkań i najdalej do dnia 5 stycznia 1901 odeślą do odnośnego komisaryatu.

Dla młodzieży płci męskiej, urodzonej w latach 1881 do 1891 włącznie, należy dołączyć odpis z metryki, lub t. zw. wyciąg z metryki, który w odnośnych parafiach bezpłatnie wydanym będzie.

Zarówno w interesie urzędów parafialnych, jak i dotyczących rodziców i opiekunów leży, ażeby o wyciągi te wystarać się o ile możności już obecnie.

W interesie publicznym leży, ażeby daty uzyskane przez spis ludności były jak najzupełniejsze i najprawdziwsze. Obowiązkiem tedy każdego jest wypełnić każdą rubrykę karty spisowej sumiennie, prawdziwie i wyraźnie. Prawdziwość tych dat badaną będzie przez komisarzy spisowych, którzy w tym celu otrzymają odpowiednie legitymacye.

Wreszcie zwraca się uwagę na §. 30 ustawy spisowej, który orzeka, że niestosujący się ściśle do przepisów rzeczonej ustawy, ulega karze grzywny do wysokości 40 koron, a w razie niemożności zapłacenia, aresztowi do dni 4.

Lwów, dnia 11 grudnia 1900.

**Z Magistratu król. stoł. m. Lwowa.**

# Do naszych Czytelników

Rozpoczynając z 1901 r. nowy rok istnienia, mamy za sobą tyle lat tradycyi, że nie potrzebujemy powtarzać, czem jesteśmy i do czego dążymy.

## „TYGODNIK ILUSTROWANY“

przewyższa obecnie rozmiarami i bogactwem materyału literackiego i artystycznego wszystkie ilustracye nietylko krajowe, lecz i większość zagranicznych.

Powiększenie rozmiarów „Tygodnika“ nie wpłynęło bynajmniej na wzrost ceny **przeciwnie od 1. stycznia obniżyliśmy znacznie cenę prenumeracyjną tak dla miejscowych jak i zamiejscowych prenumeratorów.**

Wiedząc z doświadczenia, jak trudno jest pismu, pragnącemu zachować swoją żywotność, wiązać się z góry obietnicami prospektowemi, nie wymieniamy wszystkich materyałów nagromadzonych w naszej tece, lecz tę ich część tylko, jaką w ciągu roku przyszłego zużytkować zdołamy.

Na czele musimy przypomnieć, że każdy prenumerator „Tygodnika“ będzie otrzymywał **co miesiąc bezpłatnie jeden tom, czyli rocznie otrzyma**

**12 tomów pism Henryka Sienkiewicza**

**ez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.**

W roku przyszłym damy w dodatku bezpłatnym między innemi utwór Sienkiewicza,

**„QUO VADIS“**

W samym „Tygodniku“ szereg ilustracyj do **„QUO VADIS“** nad któremi pracuje **Piotr Stachiewicz.**

Dodamy tu jeszcze, że pragnąc uczynić zadość życzeniom prenumeratorów naszych, postaramy się, aby wydanie zbiorowe dzieł SIENKIEWICZA zawarło całą jego twórczość i stało się nietylko najpiękniejszem i najstaranniejszem, lecz i najkompletniejszem z wydań.

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą nabywać komplet 24 tomów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych dotychczas, za 26 koron, w oprawie 35 koron 60 hal.

Dla dogodności nowych prenumeratorów oświadczamy, że komplet pierwszych 24 tomów dzieł SIENKIEWICZA nabywać mogą w ratach kwartalnych, po 6 tomów.

Obok dzieł SIENKIEWICZA, dodawać nadal będziemy zwykły dodatek powieściowy, zawierający przekłady najlepszych autorów zagranicznych.

W niedalekiej przyszłości ukażą się w „Tygodniku:“

**najnowsza wielka powieść**

**Henryka Sienkiewicza,**

nadto większe utwory powieściowe **Prusa, Krechowieckiego, Reymonta, Sewera, Żeromskiego, Elizy Orzeszkowej Adolfa Dygasińskiego, Kazimierza Tetmajera, Władysława Mickiewicza, Wacława Sieroszewskiego.**

W dziale poezyj, prócz utworów: **Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langego, Ort-Orta, Selima, Kazimierza Tetmajera** i innych, damy poemat pani **Maryi Grossek** p. t. **„Hafciarka“** odznaczony na konkursie „Prawdy“.

**Władysław Mickiewicz** nadesłał nam szereg studyów

**O pamiątkach polskich w Paryżu i Wersalu.**

Z prac historyczno-literackich posiadamy studyum **Piotra Chmielowskiego, dr. Gustawa Dolińskiego,** Prof. **Teodora Wierzbowskiego, Ignacego Matuszewskiego.**

W dziale społecznym pomieścimy pracę p. **Julii Krzymuskiej: O KOBIECIE W XIX. STULECIU,** z licznymi portretami.

W dziale podróży damy bogato illustrowany opis życia norweskiego p. t. **Z OJCZYZNY IBSENA,** przez **dr. Alfreda Wysockiego.**

Z rzeczy aktualnych, prócz artykułów i rysunków, ilustrujących chwilę bieżącą, damy szereg

**Sylwetek galicyjskich,**

opartych na osobistych rozmowach z działaczami i przedstawicielami różnych stronnictw.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY, niezależnie od illustracyi chwili bieżącej, obejmuje w r. p. szereg **reprodukcyi najznakomitszych utworów** pendzla i dłuta mistrzów europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem artystów polskich.

Mianowice prace: **J. Kossaka,** prof. **T. Axentowicza, Franciszka Żmurki, K. Puławskiego, Ant. Piotrowskiego, Konst. Gorskiego, Antoniego Kamieńskiego, Juliana Fałata, J. Mehoffera, W. Pawliszaka, Ignacego Łopieńskiego, Leona Wyczołkowskiego, Tadeusza Ajdukiewicza.**

Ulegając licznym życzeniom naszych prenumeratorów, będziemy mogli w r. p., dzięki niezależnie od reprodukcyj kolorowych w samym tekście „Tygodnika“, dawać parę razy na rok

**ryciny kolorowe**

niezadrukowane z drugiej strony, które będą stanowiły oddzielne

**dodatki artystyczne**

„Tygodnika illustrowanego“.

Redaktor: **Dr. Józef Wolff.** Wydawcy: **Gebethner i Wolff.**

**Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:**

## Główna ekspedycya „Tygodnika illustrowanego“ we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

**Warunki prenumeraty „Tygodnika illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:**

| We Lwowie: | | W Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową: | |
|---|---|---|---|
| Kwartalnie | 6 koron 80 hal. | Kwartalnie | 7 koron 20 hal. |
| Półrocznie | 13 „ 60 „ | Półrocznie | 14 „ 40 „ |
| Rocznie | 27 „ 20 „ | Rocznie | 28 „ 80 „ |

**Pragnący otrzymać** Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za trzy tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal. którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

**Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza,** z lat ubiegłych zawierających: Tom I. „Szkice węglem“, „Janko muzykant“, „Stary sługa“, „Hania“, Tom II. „Hania“ (dokończenie). Tom III. „Listy z podróży:“ Wstęp. Pobyt w Londynie i podróż do Liwerpola. Z Oceanu. Pobyt w New-Yorku. Tom IV. „Listy z podróży:“ Koleją dwóch oceanów. Szkice amerykańskie. Tom V. „Listy z podróży:„ Szkice amerykańskie. Tom VI. „Listy z podróży:“ Szkice amerykańskie. Z puszczy Białowieskiej. Tom VII.—XI. „Bez dogmatu“, Tom XII. „Jamioł“, „Organista z Ponikły“, „Listy z Rzymu“, „Wenecyi“ i „Paryża“, „Komedya z pomyłek“, „Sachem“. Tom XIII. „Legenda żeglarska“, „Bartek zwycięzca“, „Sielanka“, „Z wrażeń włoskich“. Tom XIV. „Przez stepy“, „Orso“. Tom XV.—XXII. „Rodzina Połanieckich“. Tom XXIII. „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela“, „Za chlebem“, Tom XXIV. „Latarnik“, „Niewola tatarska“, „Wspomnienia z Maripozy“, „Czyja wina?“ mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 26 kor., w oprawie 35 kor. 60 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal. na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych, po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. w oprawie 8 koron 90 hal.

**Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie Pasaż Haussmana 9.**